



Czwartek
04/05/2021
cena 2,50 zł

KONIEC TOTALNEJ OPOZYCJI

W najnowszym tygodniku znajdziemy rozmowy m.in. z politologami, w tym prof. Bartłomiejem Biskupem. – Totalne podejście do polityki miała jedynie PO. Od dłuższego czasu nie daje ono jednak rezultatu, nie pozwala pozyskiwać nowych wyborców. W tym leży ta słabość podejścia totalnego. To wiemy już od dwóch lat. Nie chodź się naigrywać, ale wszyscy wyłagali te wnioski. Wszyscy oprócz Platformy – mówi prof. Biskup.

s.5

SPISKOWCY NIE PRÓŻNUJĄ

Testy PCR nie służą wykrywaniu COVID-19, lecz aktywizację w różnych miejscach. I to – głosi jedna z teorii spiskowych, którą lansuje się na Węgrzech.

s.6

Platforma zakiwiała się na śmierć

FUNDUSZ ODBUDOWY \ Mimo obstrukcji Platformy Obywatelskiej oraz jej satelitów Sejm przyjął we wtorek ustawę wyrażającą zgodę na ratyfikację decyzji o zwiększeniu zasobów własnych UE. Oprócz Prawa i Sprawiedliwości za ustawą głosowały m.in. kluby Lewicy oraz Koalicji Polskiej. Niewykluczone, że to wydarzenie spowoduje jeszcze większą wojnę w opozycji.

s.5

POLSKA s.3

Rekord szczepień i spadek zakażeń

Ponad 3,1 mln Polaków zaszczepiło się w pełni przeciw COVID-19. To efekt Narodowego Programu Szczepień i majówkowej akcji punktów szczepień. W jej ramach preparat przeciw koronawirusowi przyjęło 41 tys. osób. A dzięki wzrastającej liczbie zaszczepionych zmniejsza się zachorowalność.

GOSPODARKA s.9

Trwa wodorowa ofensywa Orlenu

Pierwsze stacje tankowania paliwa wodorowego, obsługujące autobusy i samochody osobowe, powstaną w Poznaniu i Katowicach – poinformował PKN Orlen. Jeszcze w tym roku koncern uruchomi hub produkujący wodorowe paliwo w Trzebinii i rozpocznie budowę kolejnego we Włocławku.

ŚWIAT s.6

Trump pokonał cenzurę

Były prezydent USA Donald Trump uruchomił własny portal, na którym może publikować treści niezależnie od cenzury gigantów internetowych. Podobnie jak na polskim niezależnym portalu społecznościowym Alibla.com, posty Trumpa mogą być udostępniane na witrynach Twitter oraz Facebook.

GOSPODARKA s.8

Debata o szansach polskiej gospodarki

Pod patronatem prezydenta Andrzeja Dudy rozpoczął się w środę dwudniowy Kongres SPO. Zaplanowano kilkadziesiąt paneli i debat z udziałem ekspertów z różnych dziedzin. Wczoraj o perspektywach i szansach polskiej gospodarki rozmawiali głównie przedstawiciele największych spółek skarbu państwa.



LICHOCKA \ Słabość polityczna i intelektualna Platformy jest bezsporna i kryzys tego ugrupowania jest już na miano historii AWS czy dawnego SLD. Pytanie dziś nie brzmie, czy przesądzone jest jej zejście ze sceny, lecz kiedy.

s.2



WOŁODŹKO \ PO powinna zdecydowanie zrobić sobie detoks od liberalnych mediów. W dużej mierze to właśnie one zafundowały partii gwałtowny wizerunkowo Budkę najzimniejszy prysznic od ostatnich przegranych wyborów parlamentarnych.

s.2





Mahatma Gandhi
(1869–1948) indyjski prawnik, polityk, twórca współczesnej państwowości indyjskiej, propagator pacyfizmu jako środka nacisku politycznego

\\ Nasza ludzka wspaniałość nie leży tak bardzo w możliwości zmienienia świata, jak bardzo w byciu zdolnym do zmieniania samych siebie. \\



POGODA

Czwartek 06.05 Opady deszczu

WSCHÓD słońca 04:58 ZACHÓD słońca 20:07
Imieniny obchodzą: Benedykta, Domagniew, Edbert, Ewodia, Ewodusz, Filip, Gościwit, Jan, Judyta, Jurand, Milodrog, Placyd, Teodot

Gdańsk 9°C 2°C	Lublin 12°C 4°C
Katowice 10°C 5°C	Kraków 11°C 6°C
Łódź 12°C 5°C	Poznań 11°C 5°C
Warszawa 12°C 4°C	Wrocław 12°C 7°C

Piątek 07.05 Opady deszczu

WSCHÓD słońca 04:46 ZACHÓD słońca 20:09
Imieniny obchodzą: August, Benedykt, Domicja, Dominika, Dominika, Flawia, Florian, Gizela, Ludmiła, Ludomila, Piotr, Róża, Sylwiusz, Wincenta

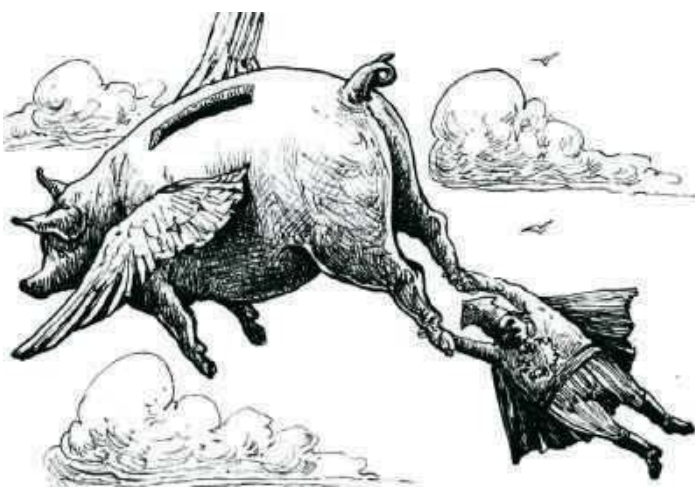
Gdańsk 9°C 2°C	Lublin 13°C 3°C
Katowice 11°C 2°C	Kraków 11°C 2°C
Łódź 12°C 3°C	Poznań 6°C 3°C
Warszawa 11°C 3°C	Wrocław 12°C 3°C

JERZY LUBACH

Obóz zdrady narodowej

Bliskość rocznicy Konstytucji 3 maja i obrad Sejmu nad Funduszem Odbudowy nasuwa analogie, choć nic w historii nie zdarza się tak samo. Nasi przodkowie podjęli desperacką próbę ratowania kraju, ale istniało też silne stronnictwo sprzeciwiające się reformom, upatrując w nich ograniczenia złotej wolności, czyli własnych złotych interesów. I hasłem wolności przywódcy targowicy umiejętnie szermowali wśród niezbyt rozgarniętych mas szlachty. Ostatecznie pod wielce patriotycznym szyldem skończyła się zdrada. Ale już w kilka lat później stronnictwo patriotyczne rozszerzyło się na cały kraj: i szlachta, i lud przejrzały niby-szlachetne intencje zdrajców. Wygląda na to, że w trakcie sejmowych głosowań 4 maja wielu Polaków wreszcie zrozumiało, że totalna opozycja działa bynajmniej nie w interesie Polski. Wróży to lepiej niż przed dwoma wiekami.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Niemieccy Zieloni a sprawa polska

Coraz więcej sondaży przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi w Niemczech wskazuje, że może je wygrać partia Zielonych. Gdyby do tego doszło, byłaby to obiecująca wiadomość dla Polski. Ze wszystkich partii politycznych w Niemczech Zieloni są najbardziej sceptyczni wobec Rosji, w tym gazociągu Nord Stream 2. Zresztą nie tylko Nord Streamu 2, ale ogólnie współpracy energetycznej z Rosją. Z powodów zarówno ekologicznych (sprzeciw wobec paliw kopalnych), jak i politycznych – nie mają złudzeń co do reżimu Putina – wspierają bardziej otwarcie niż obecne władze opozycję rosyjską oraz aspiracje krajów posowieckich, posługując się retoryką praw człowieka. Co więcej, łatwiej byłoby z Zielonymi rozmawiać o kwestii reparacji i II wojny światowej. Zresztą nie tylko II wojny światowej, dzisiejsi Zieloni częściowo czerpią rodowód z nielicznych ruchów dysydenckich w NRD, więc i w kwestii oceny komunizmu byłoby łatwiej rozmawiać. A kwestie światopoglądowe? Tu pewnie byłoby sporo punktów spornych z Polską, czyli dokładnie tak samo, jak z obecnymi władzami Niemiec. Bilans jednak wychodziłby na plus w stosunku do tego, co jest obecnie.



Marcin Wolski

Nowy ład

Sejm, ta piękna świątynia
polskiej demokracji,
zachwyca dziś bogactwem
nowych konstelacji.
Lewica schodzi z drogi ideo-utopii,
z nagłą twarzą liberalną
pokazując chłopię.
Już możliwe jest wszystko
– znikł podział na kasty,
może w rządzie PiS-owskim
zjawić się Czarzasty.
Może liberum veto ogłosić moralne
sam pan minister Ziobro
wraz z Grzegorzem Braunem.
Jedno zostanie jasne jak słońce, co świeci,
Cokolwiek tam by się stało,
PO będzie przeciw!

Joanna
LichockaNie czy,
ale kiedy?

Przyjęcie przez Sejm ustawy ws. ratyfikacji decyzji o zasobach własnych UE otwiera Polsce drogę do 770 mld zł środków unijnych. Nawet jeśli Senat będzie usiłował ustawę blokować, to znacząca większość w Sejmie pokazała, że stała się rzecz decydująca o przyszłości Polski. Prócz najważniejszego wymiaru głosowania – uruchomienia gigantycznych środków dla Polski – decyzja Sejmu miała także inne, polityczne znaczenie. Przede wszystkim udowodnione zostało, że koalicja 276, projekt totalnej opozycji, okazała się zamkiem na piasku. Taka koalicja nie istnieje i faktycznie nigdy nie mogła zaistnieć – oparta na nienawiści polityka PO jest już w coraz mniejszym stopniu akceptowana przez wyborców opozycji i świetnie to rozumieli politycy PSL, Lewicy czy ruchu Hołowni. Platforma jest osamotniona – za wiernych partnerów ma w tej chwili tylko posłów Konfederacji, co zresztą sporo mówi o faktycznej roli także tej ostatniej – i słaba jak nigdy. Ta słabość polityczna i intelektualna widoczna jest także dla posłów PO i kryzys tego ugrupowania jest już na miarę historii AWS czy dawnego SLD. Nie warto zastanawiać się, czy przesądzone jest jej zejście ze sceny – pytanie jest tylko jedno: kiedy, jak długo jeszcze?

Krzysztof
WołodźkoZamydlony
umysł

Platforma Obywatelska powinna zdecydowanie zrobić sobie detoks od liberalnych mediów. Tych najważniejszych, najbardziej poczytnych, których publicystów traktuje się jako nieomylnych znawców polskiej rzeczywistości. W dużej mierze to właśnie oni zafundowali partii gasnącego wizerunkowo w oczach Borysa Budki najzimniejszy prysznic od ostatnich przegranych wyborów parlamentarnych. Lewica wygrała zaś na tym, że nie przestraszyła się medialno-politycznego szantażu ze strony mediów establishmentu III RP. I choć wielu trudno w to pewnie uwierzyć, to Czarzasty, Biedroń i Zandberg wyszli poza logikę: „im gorzej, tym lepiej”. Przede wszystkim dlatego, że zobaczyli, iż nie wybaczyłaby im tego niemała część potencjalnego elektoratu. Sondażowe nastroje wokół Funduszu Odbudowy jasno pokazały, że nawet przeciwnicy rządu PiS nie chcą, żeby PO grała tą kwestią. Fascynujący jest ten rozjazd w lewicowo-liberalnym świecie między oczekiwaniami przeważającej części ich własnych wyborców a dyktaturą opinii, którą próbują narzucić liberalne media. One oczywiście mniej na tym tracą. Za to Platforma, a także jej obecna wierchuszka ewidentnie wyszły na ich „dobrych radach” jak Zabłocki na mydle.



MACKI GIERTYCHA NIE SIĘGAJĄ SĄDU NAJWYŻSZEGO

PRAWO \ Izba Dyscyplinarna SN nie zgodziła się na uchylenie immunitetu prokuratorowi krajowemu Bogdanowi Świączkowskiemu – przekazał PAP rzecznik tej Izby Piotr Falkowski. Chodzi o sprawę zniesławienia, którą z oskarżenia prywatnego prok. Świączkowskiemu wytoczył adwokat Roman Giertych.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 6 MAJA 2021

3

KORONAWIRUS \ Rekord szczepień i spadek zakażeń

Wirus na razie słabnie

Ponad 3,1 mln Polaków zaszczepiło się do tej pory w pełni przeciw COVID-19. To efekt prowadzonego Narodowego Programu Szczepień i majątkowej akcji pilotażowych punktów szczepień. W jej ramach preparat przeciw koronawirusowi przyjęło 41 tys. osób. A dzięki wzrastającej liczbie zaszczepionych stale zmniejsza się zachorowalność. Wczoraj odnotowano 3896 przypadków COVID-19 oraz 349 zgonów.

Maria Kobylińska

Oznacza to, że sytuacja pandemiczna coraz bardziej się poprawia. – Z tygodnia na tydzień notujemy spadki zachorowań rzędu 30 – 40 proc. Przez ostatni tydzień liczba hospitalizacji spadła o blisko 5 tys. – przyznał na wtorkowej konferencji prasowej szef resortu zdrowia Adam Niedzielski.

Według niego i Rady Medycznej działającej przy premierze tendencję spadkową osiągnęliśmy dzięki dużej liczbie osób, które przyjęły preparat przeciw COVID-19. Do środy zanotowano 3 184 152 osoby w pełni zaszczepione. „Wykonano w sumie 12 225 861 zastrzyków” – poinformowano na stronie internetowej rządu.

Pierwszą dawkę, jak podała Polska Agencja Prasowa,

otrzymało 9 186 041 osób, a dzienna liczba szczepień wyniosła 220 325. Na taki wynik szczepień wpłynęła w dużym stopniu majątkowa akcja. W jej ramach w każdym województwie pojawiły się specjalne punkty informacyjno-szczepienne, w których każdy od 36. roku życia posiadający e-skierowanie mógł przyjąć preparat chroniący przed koronawirusem. Dzięki tej akcji zaszczepiły się dodatkowo 41 292 osoby. A zainteresowanie szczepieniami wciąż rośnie. Dlatego – jak ustalił portal Polsatnews.pl – rząd postanowił zaopatrzyć się w dodatkowe dawki preparatu nowej szczepionki firmy Johnson&Johnson. Serwis dotarł do listu premiera Mateusza Morawieckiego, w którym ten proponuje premier Danii Mette



fol. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Frederiksen odkupienie niewykorzystanych w jej kraju szczepionek J&J.

„W ostatnich dniach odnotowałem informację, że Dania zdecydowała się wycofać wprowadzenie szczepionki Johnson&Johnson do obrotu na rodzimym rynku. Gdyby Dania zgodziła się odsprzedać część swoich zapasów, Polska jest gotowa odkupić te szczepionki” – miał napisać premier.

Dzięki postępującemu programowi szczepień możliwa będzie dalsza odwilż gospodarki. Na razie rząd opracował program zdejmowania obostrzeń w perspektywie poszczególnych tygodni maja. W poniedziałek otworzono galerie handlowe, muzea, galerie sztuki i sklepy meblowe. 8 maja, w sobotę, działalność mają wznowić z kolei hotele.

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Maestro

Kazimierza Korda

Dyrektora Honorowego, a w latach 1977-2001 Dyrektora Naczelnego i Artystycznego Filharmonii Narodowej, wybitnego i charyzmatycznego Artysty, wielkiego Mistrza batuty, niezwykle szlachetnego, skromnego i życzliwego Człowieka.

Trudno nam opisać Jego ogromny wkład w historię Filharmonii Narodowej, której sam był nierozdzielalną częścią. Przez niemal ćwierć wieku mieliśmy zaszczyt pracować pod Jego kierownictwem, przeżyliśmy wspólnie setki koncertów, świętując wiele sukcesów na estradach całego świata.

Nieobecność Maestro jest dla nas wszystkich dojmującą, bolesną stratą.

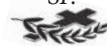
Rodzinie i Bliskim Mistrza składamy najszczerze wyrazy współczucia.

Dyrekcja, Zespoły i Pracownicy Filharmonii Narodowej

KONDOLENCJE

Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

ŚP.



Kazimierza Korda

wybitnego dyrygenta,
wizjonera obdarzonego niezwykłą charyzmą,
dyrektora Filharmonii Narodowej w latach 1977–2001,
współpracującego z największymi orkiestrami i teatrami operowymi świata,
laureata Nagrody Ministra Kultury,
Dziedzictwa Narodowego i Sportu 2020,
szlachetnego i skromnego człowieka,
który pozostawił po sobie wiele dobra i życzliwości
oraz niezapomniane muzyczne interpretacje,
odznaczonego
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Rodzinie i Bliskim
składam wyrazy głębokiego współczucia

Piotr Gliński
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16 PUBLICYSTYKA

17 SPOŁECZEŃSTWO

18 TV/MOTO

19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



POLITYKA \ Krajobraz PO bitwie

To PiS ma większość

Marszałek Tomasz Grodzki raczej zdaje sobie sprawę z tego, że w kwestii Krajowego Planu Odbudowy to Prawo i Sprawiedliwość ma większość. Wtorkowe głosowanie jest o tyle ważne, że jest pierwszym, w którym opozycja tak wyraźnie nie wykazuje jedności – powiedział w rozmowie z „Codzienną” politolog dr Krzysztof Kawęcki.



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Za nami historyczne głosowanie w Sejmie. We wtorek 290 posłów m.in. z PiS, Lewicy, PSL i Polski 2050 zdecydowało o przyjęciu ustawy ws. ratyfikacji Funduszu Obudowy i tym samym umożliwiło rządowi staranie się o dodatkowe pieniądze z UE na odbudowę gospodarki po pande-

mii. Co ciekawe, poparcie dla tego projektu wyraził także jeden poseł Koalicji Obywatelskiej (KO) – Franciszek Sterczewski. Reszta jego klubowych kolegów wstrzymała się od głosu lub w nie wzięła udziału w głosowaniu. Warto zaznaczyć, że także trójka posłów PiS złamała dyscyplinę partyjną i stając w sze-

regu z przedstawicielami Solidarnej Polski, chciała odrzucenia ustawy. Są to: Anna Siarkowska, Sławomir Zawisław, Małgorzata Janowska.

„Codzienna” zwróciła się do politologa dr. Krzysztofa Kawęckiego z prośbą o ocenę całej tej sytuacji oraz o przedstawienie możliwych scenariuszy po-

litycznych na kolejne tygodnie. – Wtorkowe głosowanie potwierdza, że to Prawo i Sprawiedliwość jest i jeszcze długo będzie hegemonem w obozie Zjednoczonej Prawicy. Wokół tych funduszy europejskich będą tworzone programy inwestycyjne na kolejnych kilka lat, również na czas wyborów parlamentarnych. Cała

ta sytuacja tylko wzmocniła ugrupowanie PiS – wskazuje dr Kawęcki. Dodaje, że „nie spodziewa się rozpadu koalicji”. – Zjednoczona Prawica będzie trwała i ta cała sytuacja raczej nie spowoduje dużych przesłowań w obozie władzy. Niewiadomą jest tylko, jaki los czeka posłów PiS, którzy zagłosowali przeciwko KPO. Jest ich tylko trójka, więc sytuacja może być ciekawa – powiedział „Codzienną” dr Kawęcki.

Nasz rozmówca zwrócił również uwagę na zachowanie wiceministra Marcina Warchoła, który mimo że należy do Solidarnej Polski, to zagłosował za Krajowym Planem Odbudowy. – Podejrzewam, że może to być spowodowane wyborami na prezydenta Rzeszowa. Wiemy, że wiceminister Warchoł w nich startuje i być może jego postawa w Sejmie ma z nimi związek – ocenił politolog.

Dr Kawęcki ocenił także, jak sprawa z KPO może wyglądać w Senacie, w którym to PiS jest w opozycji. – Marszałek Tomasz Grodzki raczej zdaje sobie sprawę z tego, że w kwestii Krajowego Planu Odbudowy to Prawo i Sprawiedliwość ma większość. Wtorkowe głosowanie jest o tyle ważne, że jest pierwszym, w którym opozycja tak wyraźnie nie wykazuje jedności – wyjaśnia dr Kawęcki.

Jan Przemyński
Albicla.com/JanPrzemyński

Dramatyczna codzienność na oddziale intensywnej terapii

NASZ TEMAT \ Przebrani w wielowarstwowe kombinezony ratują chorych na COVID-19. To szczególne wyzwanie dla rezydentów anestezjologii i intensywnej terapii, którzy dopiero zaczynają pracę w zawodzie. – Bywało, że każdego dnia zaczynałam pracę od stwierdzenia zgonu – mówi młoda lekarka.

Maria Piekutowska jest rezydentką. Na dwudziestolóżkowych oddziałach intensywnej terapii pracuje od dwóch lat. To miejsca, w których zdobywa pierwsze doświadczenia w zawodzie. Jak mówi „Codzienną”, COVID-19 wywołał szok wśród lekarzy i pozostałych pracowników szpitali. Podkreśla, że na oddziałach intensywnej terapii (OIT) znajdują się pacjenci, którzy są całkowicie zależni od aparatury i personelu medycznego.

Dzień pracy na OIT rozpoczyna się od porannej odprawy o godz. 7.30. – W ciągu dnia może zdarzyć się wiele rzeczy, jak zatrzymanie krążenia, obrzęk płuc, wstrząs, problemy sprzętowe, przyjęcie nowego pacjenta i niestety śmierć pacjenta. W międ-

zyczasie trzeba odbierać telefony od rodziny i tłumaczyć im, dlaczego ich bliski umiera albo czemu nie zdrowieje. Nie wolno się przy tym spieszyć, żeby nie powiedzieć czegoś głupiego – podkreśla Maria.

Jak mówi, chorzy na COVID-19, którzy są pod respiratorem, chorują przynajmniej trzy tygodnie. – Rezydenci anestezjologii biorą po 10 dyżurów w miesiącu, to 240 godzin pracy na miesiąc – mówi. Zaburzony rytm dobowy obniża nastrój i zaburza koncentrację. – W czasie pandemii spotykamy więcej śmierci. Bywało, że każdego dnia zaczynałam pracę od stwierdzenia zgonu. Reanimacja zwykle nieskuteczna, sypie się wszystko. Potem informujesz jedną rodzinę

po drugiej, że tata, dziadek, babcia, mama, żona, mąż – zmarli. W poniedziałek szlochanie, we wtorek krzyki i wołanie Jezusa, w środę trzaśnięcie słuchawką, w czwartek pytanie o kremację – opowiada.

Wielu lekarzy zmaga się z reakcjami alergicznymi skóry. – Widziałam krwawiące rany na dłoniach niektórych anestezjologów. Przy covidzie szorowania rąk jest więcej, więcej punktów, w których trzeba dezynfekować ręce, więcej rękawiczek lateksowych, więcej plastikowych fartuszków – mówi Maria. Aby rozpocząć dyżur przy pacjentach covidowych, lekarz musi przebrać się w „mundurek”, który jest złożony z foliowych ochraniaczy na stopy,

gumowych butów, na które zakładane są ochraniacze z grubego plastiku. Na to zakładany jest kombinezon. Na twarz natomiast gruba maska, gogle i fizelinowy czep na włosy. Na dłonie zakłada się dwie pary rękawiczek, a na nie nakłada trzecią parę, która będzie wymieniana między kolejnymi pacjentami. – Zaraz po założeniu zestawu pot spływa po plecach. W kombinezonach wszystko robi się wolniej, gogle ograniczają widoczność – mówi rezydentka.

Maria opowiada nam również o swoim dniu pracy w czasie pandemii, który rozpoczął się o godz. 7.30, a zakończył o godz. 9 następnego dnia. W tym czasie młoda lekarka stwierdziła dwa zgony. Pracy było na ty-

le dużo, że miała możliwość zjedzenia jajecznicy i dwóch jabłek dopiero o godz. 16. Później, z kilkoma krótkimi przerwami, ratowała różnych pacjentów w ciężkim stanie aż do godz. 5.30, kiedy udała się na drzemkę, jednak już o 6.30 musiała wrócić na oddział. – Zdarza się, że pacjenci w masce tlenowej błagają nas o intubację. Każdy oddech jest dla nich nadludzkim wysiłkiem – mówi Maria. Młoda lekarka dodaje, że szczególnie w czasie pandemii praca na OIT to połączenie obowiązków lekarza, pielęgniarki, rehabilitanta, tleniarza, magazyniera, księgowego. A często też pracownika zakładu pogrzebowego.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski



LECZENIE OD SMARTFONA

ZDROWIE \ Ministerstwo Zdrowia planuje pilotaż programu leczenia dzieci i młodzieży nałogowo używających m.in. komputerów i smartfonów. Projekt rozporządzenia w tej sprawie trafił w środę do konsultacji.



POLACY OCENIAJĄ POZYTYWNIIE DECYZJĘ SEJMU

SONDAŻ \ Wirtualna Polska zleciła sondaż na temat głosowania w sprawie Funduszu Odbudowy. Ponad 67 proc. Polaków uważa, że Sejm podjął dobrą decyzję. 11,6 proc. uznaje, że wiadomość ta jest zła lub bardzo zła. Reszta, 21 proc., nie ma zdania.

OPOZYCJA \ Totalna wojna w opozycji

Platforma przegrała z Polską

Mimo obstrukcji Platformy Obywatelskiej oraz jej satelitów Sejm przyjął we wtorek ustawę wyrażającą zgodę na ratyfikację decyzji o zwiększeniu zasobów własnych UE. Oprócz Prawa i Sprawiedliwości za ustawą głosowały m.in. kluby Lewicy oraz Koalicji Polskiej. Niewykluczone, że to wydarzenie spowoduje jeszcze większą wojnę w opozycji.

Adrian Siwek

Albicla.com/Adrian Siwek

Koalicja Obywatelska oraz Polskie Stronnictwo Ludowe buńczucznie domagały się, aby cała opozycja zawetowała europejskie środki. Byłoby to możliwe, ponieważ od samego początku sprzeciw wobec ratyfikacji wyrażała Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry. Totalna opozycja widziała w tym szansę na obalenie rządu. Tak się jednak nie stało, ponieważ Lewica już wcześniej zapowiedziała, że poprze ratyfikację w zamian za uwzględnienie kilku jej postulatów.

Wydarzenie to mocno rozłóściło polityków Koalicji Obywatelskiej, którzy przekrzykiwali się na oskarżenia pod adresem Lewicy. Padły m.in. zarzuty o byciu koali-

cjantem PiS czy zdradzeniu opozycji. Okazało się jednak, że buńczuczne zapowiedzi KO oraz PSL nie znalazły potwierdzenia w sejmowym głosowaniu. Ludowcy zdecydowali się poprzeć ratyfikację, a Koalicja Obywatelska wstrzymała się od głosu.

Napięta atmosfera na opozycji pozwala postawić pytanie, czy nadal istnieje jedność w opozycji. Nie tak dawno Platforma Obywatelska proponowała wspólne działania w ramach koalicji 276. Wygląda jednak na to, że zamiast współpracy opozycja wybrała walkę między sobą. – Wyborcy opozycji oczywiście chcieliby, aby politycy się dogadali, ale pamiętajmy, że jesteśmy świadkami emocji wywołanych głównie przez wypowiedzi polityków PO. Jeżeli za trzy, cztery tygodnie wyniki sondażowe



Niewykluczone, że w Senacie Platforma będzie próbowała znowu doprowadzać do obstrukcji ws. KPO po to, by uwzględnione zostały jej postulaty

| fot. Jerzy Dudek/Forum

tych partii się wyrównają, to przypuszczam, że Platforma zacznie być jeszcze bardziej agresywna w kierunku Hołowni oraz Lewicy, która w ciągu ostatniego tygodnia przyjęła rolę lidera tej strony sceny politycznej – ocenił w rozmowie z „Codzienną” politolog z UKSW dr Bartosz Rydliński.

Podczas posiedzenia Sejmu odrzucone zostały wszystkie poprawki PO oraz PSL, co szczególnie rozżłościło tych pierwszych. Niewykluczone, że w Senacie Platforma będzie próbowała znowu doprowadzać do obstrukcji po to, by uwzględnione zostały jej postulaty. – Zadaniem Senatu będzie modyfikacja ustawy ratyfikacyjnej, tak by wprowadzić kilka zabezpieczeń – zapowiedział marszałek tej izby Tomasz Grodzki z PO.

Kampania rozkręca się na nowo

RZESZÓW \ Ułatwienie dostępu do wsparcia psychologicznego zapowiedziała wojewoda podkarpacki Ewa Leniart, kandydatka na urząd prezydenta Rzeszowa. – Z badań naukowych wynika, że sytuacja epidemiczna sprawiła, że przede wszystkim dzieci oraz młodzież, ale także osoby starsze wymagają wsparcia psychologicznego – wskazała wczoraj w stolicy Podkarpacia.

Wybory w Rzeszowie zostały pierwotnie zapowiedziane na 9 maja, ale z powodu pandemii zostały przesunięte na 13 czerwca. Wśród kandydatów są: wojewoda Ewa Leniart, Marcin Warchoń, Tadeusz Ferenc, były współpracownik Ferency Konrad Fijołek oraz poseł Grzegorz Braun.

W ostatnim czasie odbyły się debaty z udziałem kandydatów. – Zakończyły się remisem. Trudno wskazać, kto wygrał. Pokazały i przybliżyły mieszkańcom sylwetki kandydatów – mówi nam poseł PiS z okręgu rzeszowskiego Andrzej Szlachta.

W mediach publikuje się sondaże dające lewicowemu kandydatowi Fijołkowi w I turze ponad 47 proc. głosów, jednak – jak się dowiadujemy z otoczenia kandydatki Ewy Leniart – jest mało prawdopodobne, aby przekroczył on w I turze próg 50 proc.

..... (pt)

Koniec totalnej opozycji

„GP” \ Głosowanie w sprawie Funduszu Odbudowy pogrąży projekt totalnej opozycji. Czy oznacza to, że przemija czas Platformy Obywatelskiej? Na to pytanie odpowiadają politologowie w najnowszym wydaniu tygodnika „Gazeta Polska”.

W najnowszym tygodniku znajdziemy rozmowy m.in. z politologami, w tym prof. Bartłojem Biskupem. – Totalne podejście do polityki miało jedynie PO. Od dłuższego czasu nie daje ono jednak dobrego rezultatu. Oczywiście bardzo dobrze konserwuje i dobrze wpływa na stały

elektorat, ale nie pozwala pozyskiwać nowych wyborców. W tym tkwi ta słabość podejścia totalnego. To wiemy już od dwóch lat. Nie chcę się naigrywać, ale wszyscy wyciągnęli te wnioski. Wszyscy oprócz Platformy – mówi prof. Biskup.

..... (jal)

Nowa rada przy prezydencie

PREZYDENT \ Prezydent Andrzej Duda powoła Radę ds. Społecznych. Działania nowej rady obejmą całość kwestii dotyczących polityki społecznej, m.in. seniorów i osób z niepełnosprawnością – poinformował wiceszef Kancelarii Prezydenta RP Piotr Ćwik.

Jak informuje minister, prace Narodowej Rady Rozwoju nabierają tempa – pracują już dwie rady wchodzące w jej skład: Rada ds. Ochrony Zdrowia oraz Rada ds. Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Z kolei dzisiaj w Pałacu Prezy-

denckim prezydent powoła kolejne ciało – Radę ds. Społecznych. Jej działania mają objąć całość kwestii dotyczących polityki społecznej. W skład nowego gremium wejdzie 16 osób.

..... (pt)

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci



Bronisława Cieślaka

aktora, dziennikarza, prezentera telewizyjnego oraz Posła na Sejm RP.

W swoim życiu zawodowym wykreował wiele postaci, jednak w sposób szczególny pamiętamy jego rolę porucznika Borewicza z serialu telewizyjnego „07 zgłoś się”.

W 2005 roku został odznaczony Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Rodzinie i Najbliższym
składam wyrazy głębokiego współczucia.

Piotr Gliński
Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu



fot. Wikipedia/d

LARWY CHRZĄSZCZA WKRÓTCE TRAFIĄ NA UNIJNE STOŁY

ŻYWNOŚĆ \ Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) uznał w tym tygodniu larwy mącznika młynarka za produkt „nowej żywności”. Wkrótce larwy tego chrząszcza bądź proszek z nich będą mogły być dodawane do produktów spożywczych sprzedawanych w UE.

INTERNET \ 45. prezydent USA walczy o wolność słowa w sieci

Trump pokonał cenzurę

Były prezydent USA Donald Trump uruchomił własny portal, na którym może publikować treści niezależnie od cenzury gigantów internetowych. Podobnie jak na polskim niezależnym portalu społecznościowym Albicla.com, posty Trumpa mogą być udostępniane na witrynach Twitter oraz Facebook.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska

We wtorek był prezydent USA Donald Trump uruchomił swój autorski portal internetowy From the Desk of Donald J. Trump. Jako pierwsza o nowo powstałej stronie internetowej poinformowała telewizja Fox News, która zaprosiła internautów do odwiedzenia niezależnej witryny. Użytkownicy portalu mają możliwość przeglądania postów, zamykania swojego poparcia oraz udostępniania wpisów na platformach Facebook i Twitter Inc, gdzie konto byłego prezydenta jest zawieszane. Już w pierwszych godzinach funkcjonowania portalu użytkownicy powielili treści, jednak zarówno Twitter Inc, jak i Facebook



We wtorek był prezydent USA Donald Trump uruchomił swój autorski portal internetowy From the Desk of Donald J. Trump
| fot. screen YouTube/d

natychmiast usunęły posty, twierdząc, że internauci próbują obejść zakaz nałożony na Trumpa.

Rzecznik Twittera poinformował, że udostępnianie treści ze strony jest dozwolone pod warunkiem, że posty nie

łamają zasad platformy. Jednocześnie koncern zastrzega, że konto Trumpa, na którym były prezydent zgromadził 88 mln obserwujących, zostało permanentnie zablokowane i wszelkie profile, które będą imitowały zawieszono-

ne konto, nie będą dozwolone. Swojego stanowiska w tej sprawie nie opublikował jeszcze Facebook, który wkrótce ma podjąć decyzję ws. podtrzymania bezterminowego zawieszenia profilu Trumpa.

Trump zapowiedział wszczęcie prac nad własną platformą w styczniu br., po tym jak został wykluczony z wielu mediów społecznościowych, ponieważ zgłaszał nieprawidłowości w przeprowadzeniu amerykańskich wyborów prezydenckich w listopadzie 2020 r. 6 stycznia br. zwolennicy urzędującego prezydenta Trumpa przeprowadzili szturm na Kapitol, podczas którego zmarło pięć osób. Wówczas giganci internetowi uznali kwestionowanie wyniku plebiscytu za podżeganie do przemocy i po raz kolejny zablokowali oficjalne konta republikanina.

Cenzura, którą nałożono na urzędującego prezydenta USA, poruszyła obrońców wolności słowa na całym świecie. Jeszcze większe oburzenie wywołało zablokowanie przez Google Store możliwości pobierania aplikacji Parler – prawicowej i niestosującej cenzury alternatywy dla Twittera. W odpowiedzi na próbę wyciszenia środowisk konserwatywnych, kluby „Gazety Polskiej” utworzyły nowy serwis Strefy Wolności Słowa – Albicla.com. Niezależny portal ruszył 20 stycznia br., a w ciągu pierwszych 24 godzin konto założyło 10 tys. osób.

Spiskowcy nie próżnują

WĘGRY \ Testy PCR nie służą do wykrywania zakażenia koronawirusem. W rzeczywistości mają na celu aktywowanie w mózgu specjalnego receptora lęku – głosi jedna z najnowszych teorii spiskowych, którą lansuje się na Węgrzech. Z prędkością błyskawicy pojawiają się podobne fake newsy, które służą zastraszaniu społeczeństwa.

Na Węgrzech od ponad roku funkcjonuje specjalny sztab operacyjny, który zbiera i ocenia informacje dotyczące rozprzestrzeniania się koronawirusa, konsultuje je z ekspertami oraz lekarzami i na podstawie zebranych danych podejmuje konkretne działania. Nowe fakty i badania dotyczące koronawirusa i jego mutacji trzeba na bieżąco weryfikować i – jeżeli jest taka konieczność – korygować. Podobnie jak w pozostałych krajach, tak również na Węgrzech decyzje na poszczególnych etapach pandemii były i są podejmowane na podstawie aktualnych danych. Nie oznacza to jednak, że działania władz na-

leży uznać za nieuzasadnione lub podjęte bez jakiegokolwiek rozważenia.

Taką teorię od dawna lansuje węgierska lewica. Wykorzystuje swoje zdolności dezinformacyjne, przekonując, że rząd nie radzi sobie z walką z koronawirusem. Kpiny ze sztabu operacyjnego czy naczelnej lekarz kraju Cecilii Müller są na porządku dziennym. Głównym grzechem lewicy jest też nie tylko postawa antyszczepionkowa, lecz także zaprzeczanie wszystkiemu, czego w walce z wirusem dokonuje rząd. Przez to pojawia się niebezpieczny precedens, w następstwie którego część społeczeństwa przestaje stosować się do zasad sanitarnych, nie chce przyjąć szczepionki i podżega do antyCOVIDOWEGO buntu.

Przedstawiciele węgierskiej lewicy nie ustają również w żądaniach, by ekipy telewizyjne mogły swobodnie nagrywać materiały w szpitalach. Wszystko po to, by telewizja pokazała „liczne trudności i upadki” systemu zdrowia w opiece nad chorymi na COVID-19.

Trudno sobie wyobrazić sytuację, w której skrajnie zmęczeni lekarze i pielęgniarki marzą o pracy w świetle kamer i reflektorów tylko po to, by móc to obejrzeć potem w telewizji. Nie wspominając już o pacjentach walczących w szpitalach o życie. Tak właśnie wygląda postawa węgierskiej lewicy w obliczu wciąż trwającej ciężkiej walki z koronawirusem.

.....
Csilla Korompay
Autorka jest redaktorem węgierskiego dziennika „Magyar Hírlap”, partnera „Codzienniej”

Umowa inwestycyjna UE–Chiny zagrożona

DYPLOMACJA \ Ze względu na utrzymujące się napięcie na linii Bruksela–Pekin Unia Europejska zdecydowała się na zawieszenie działań mających na celu ratyfikację umowy inwestycyjnej UE–Chiny.

Komisja Europejska poinformowała w tym tygodniu o wstrzymaniu starań zmierzających do ratyfikacji umowy inwestycyjnej UE–Chiny (CAI) przez kraje członkowskie UE oraz Parlament Europejski. – Zdecydowaliśmy się na pewien czas zawiesić niektóre wysiłki, ponieważ jest dla nas jasne, że obecna sytuacja z sankcjami UE wobec Chin (za łamanie praw człowieka) oraz chińskimi kontrsanckcjami, w tym wymierzonymi wobec członków Parlamentu Europejskiego, tworzy środowisko, które nie sprzyja ratyfikacji tej umowy – stwierdził wiceprzewodniczący KE Valdis Dombrovskis w rozmowie z francuską agencją prasową AFP.

Warto zauważyć, że socjaldemokratyczna grupa S&D, a także Zieloni oraz liberałowie z Odnówić Europę wprost stwierdzili, że

dopóki sankcje nałożone na przedstawicieli PE nie zostaną zniesione, odrzuca nawet pomysł związany z rozpoczęciem debaty na temat ratyfikacji umowy.

Zawarta w grudniu 2020 r. umowa inwestycyjna UE–Chiny od samego początku budziła wiele kontrowersji wśród niektórych państw członkowskich UE, w tym Polski. Krytycy porozumienia wskazywali, że CAI mogłaby się negatywnie odbić na relacjach UE–USA, poza tym nie uwzględniała zmiany gospodarza Białego Domu. Niepokojącą dla nich kwestią było też nieuzasadnione przyspieszenie rozmów w sprawie zakończenia negocjacji, za czym lobbowały m.in. Niemcy, które są silnie obecne na rynku motoryzacyjnym w Chinach.

.....
(pk)
Albicla.com/PawelKryszczak



DEMOKRACI CHCĄ ODSZKODOWAĆ ZA NIEWOLNICTWO

WASZYNGTON \ Partia Demokratyczna domaga się w Kongresie USA utworzenia komisji, która miałaby wydawać rekomendacje w sprawie możliwych odszkodowań dla potomków czarnoskórych niewolników.



NIEMCY BARDZIEJ OBAWIAJĄ SIĘ USA NIŻ CHIN

SONDAŻ \ Ponad jedna trzecia Niemców uważa, że USA stanowią większe zagrożenie dla demokracji w Niemczech niż Chiny oraz Rosja – wynika z sondażu przygotowanego przez instytut Latana.

ŚWIAT

7

KIJÓW \ Waszyngton wysyła jednoznaczny komunikat do Putina

Ukraina nadal ważna dla USA

W dniach 5–6 maja Antony Blinken, sekretarz stanu USA, odwiedził Ukrainę. Spotkał się m.in. z prezydentem Zełenskim i ministrem spraw zagranicznych Kułebą. Zdaniem wielu komentatorów prawdziwym celem tej wizyty było pokazanie Rosji, że USA nadal traktują Ukrainę priorytetowo.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Blinken udał się do Kijowa prosto z Londynu, gdzie brał udział w spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw G7. Z oświadczenia dla prasy wynika, że sekretarz stanu USA spotkał się z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim, ministrem spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kułebą, innymi urzędnikami i przedstawicielami organizacji pozarządowych na Ukrainie. Głównym celem tej wizyty było „potwierdzenie niezachwianego poparcia USA dla suwerenności Ukrainy i jej integralności terytorialnej w obliczu ciągle trwającej agresji ze strony Rosji”.

Zdaniem wielu komentatorów wysłanie na Ukrainę właśnie teraz głównego dyplomaty USA nie jest przypadkowe. Ostatnie działania Rosji spowodowały bowiem

mocne napięcie w stosunkach z USA. Szczególną rolę odegrały tutaj zakrojone na szeroką skalę ćwiczenia wojskowe w pobliżu granicy z Ukrainą. Wywołały one na Zachodzie lęk, że Rosja przygotowuje się do inwazji. Z tego powodu planowane jest spotkanie prezydenta Joego Bidena z Władimirem Putinem. Na razie nie ujawniono dokładnej daty ani kraju, w którym będzie ono miało miejsce. Wiadomo tylko, że ma do niego dojść latem.

Doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Jake Sullivan powiedział w piątek, że celem tego spotkania będzie skierowanie stosunków z Rosją na „bardziej stabilną, przewidywalną ścieżkę”. Wiele osób uważa, że wizyta Blinkena na Ukrainie to wysłanie Putinowi wiadomości, że USA nie poświęcą Ukrainy w imię poprawy stosunków z Rosją. Sami Ukraińcy mają nadzieję, że w tym celu Biden odwiedzi ich osobiście



Wizyta sekretarza stanu USA Antony'ego Blinkena na Ukrainie ma być wyrazem poparcia Waszyngtonu dla integralności terytorialnej Kijowa

| fot. ALEXANDER DRAGO / Reuters/Forum

jeszcze przed spotkaniem z Putinem.

Blinken w podróż na Ukrainę zabrał ze sobą podsekretarz stanu do spraw politycznych Victorię Nuland. Nuland to zawodowy dyplomata, służyła w trzech ostatnich administracjach. Jest znana z gorącego popierania polityki twardej ręki wobec Rosji, zwłaszcza w kwestii Ukrainy. Zdaniem komentatorów sama jej obecność mocno zdenerwuje Rosjan.

Blinken pojechał na Ukrainę także po to, aby „zachęcać do ciągłego postępu w reformach ukraińskich instytucji”, ze szczególnym uwzględnieniem walki z korupcją. USA ją mocno popierają, bo korupcja osłabia państwo, a słabe państwo jest podatne na rosyjską ingerencję. Amerykanie raczej nie przyznają tego otwarcie, ale właśnie walka z korupcją jest głównym czynnikiem, od którego uzależnione jest ich wsparcie dla tego kraju.

Zachód dąży do współpracy z Indiami

G7 \ Ministrowie spraw zagranicznych i rozwoju grupy G7 spotkali się w Londynie, aby „ożywić osobistą dyplomację” po 18 miesiącach korzystania z komunikacji zdalnej. Jest to też przygotowanie przed głównym szczytem G7, który odbędzie się w Anglii w dniach 11–13 czerwca.

Spotkanie przedstawicieli Kanady, Francji, Niemiec, Włoch, Japonii, USA i Wielkiej Brytanii – państw stanowiących grupę G7 – zostało poszerzone o reprezentantów z Indii, Australii, Korei Południowej, Republiki Południowej Afryki i Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej.

Wśród głównych tematów rozmów znalazły się stosunki z Rosją, Chinami i Iranem, kryzysy w Birmie, Libii, Syrii i na Białorusi, a także zapobieganie zmianom klimatu.

Europa Zachodnia, USA, a także sprawująca w tym roku rotacyjną prezydencję w G7 Wielka Brytania w coraz większym stopniu skupiają swoją uwagę właśnie na Indo-Pacyfiku. Nie bez przyczyny Londyn, podobnie jak Waszyngton, zacie-

śnia współpracę z Indiami, licząc na poparcie tego kraju w przeciwstawieniu się dominacji chińskiej w tej części świata.

Już podczas pierwszej wspólnej konferencji prasowej, podczas której doszło do spotkania szefów dyplomacji brytyjskiej, Dominica Raaba i amerykańskiej, Antony'ego Blinkena, podkreślano, że należy chronić podstawowe wolności, zwalczać dezinformację i pociągać do odpowiedzialności osoby łamiące prawa człowieka. Raab zaś określił działalność Chin w regionie jako przestępczą.

– Nasze społeczeństwa i gospodarki doznały szoku w wyniku koronawirusa. A jednocześnie reagujemy na sytuację, w której nasze wartości poddawane są w wątpliwość, a część architektury stosunków międzynarodo-

wych ulega osłabieniu – mówił szef brytyjskiej dyplomacji. – Próbuje zachować porządek oparty na międzynarodowych zasadach. Porządek, w który nasze kraje zainwestowały tak wiele. A korzyści z tego płyną nie tylko dla nas, lecz także dla krajów całego świata – przekonywał z kolei Blinken.

Wielka Brytania w ciągu ostatnich 18 miesięcy zdecydowała o wyłączeniu chińskiej firmy Huawei z infrastruktury sieci 5G, ukarała urzędników rządowych Państwa Środka za łamanie praw człowieka i otworzyła swoje granice dla mieszkańców Hongkongu, któremu Pekin ogranicza autonomię.

.....

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem

Polskiego Radia

Albicla.com/PetarPetrovic

Kim powiększa arsenał broni chemicznej

AZJA \ Korea Północna realizuje program nuklearny, a równocześnie rozbudowuje swój arsenał broni chemicznej oraz biologicznej. Zdaniem Pentagonu działania te stanowią poważne zagrożenie zarówno dla USA, jak i ich sojuszników.

Ciągle dążenie Korei Północnej do powiększania arsenału broni nuklearnej, chemicznej oraz biologicznej zagraża międzynarodowej stabilności oraz osłabia globalny program nieproliferacji. Te zdolności stanowią poważne zagrożenie – stwierdziła wysoka przedstawiciel amerykańskiego Departamentu Obrony Jennifer Walsh w oświadczeniu przedstawionym podkomitetowi Izby Reprezentantów ds. wywiadu i operacji specjalnych.

Kim Dzong Un może skorzystać z broni masowej zagłady w przypadku konfliktu na Półwyspie Koreańskim, wspólne siły (USA i ich sojusznicy) muszą więc być gotowe na operowanie w środowisku, które jest skażone bronią ABC.

Przedstawicielka amerykańskiego Departamentu

Obrony wskazuje na Chiny jako największego dostawcę komponentów do produkcji broni biologicznej i chemicznej, które później trafiają m.in. do Korei Północnej. – Chiny zbyt pobłażliwie egzekwują przepisy dotyczące kontroli eksportu oraz międzynarodowego reżimu sankcyjnego, który uniemożliwia transfer tego typu produktów – stwierdziła Walsh.

W roku 2020 wojska lądowe Stanów Zjednoczonych poinformowały, że Korea Północna dysponuje trzecim największym arsenałem broni chemicznej na świecie. Szacuje się, że ten kraj ma do dyspozycji około 5 tys. ton co najmniej 20 różnych bojowych środków trujących.

.....

(pk)

Albicla.com/PawelKryszczak

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT

WYDARZENIE \ Wystartował Kongres 590 z udziałem wybitnych ekspertów

Debata o szansach polskiej gospodarki

Pod patronatem prezydenta Andrzeja Dudy w środę rozpoczął się dwudniowy Kongres 590. Zaplanowano kilkadziesiąt paneli i debat z udziałem ekspertów z różnych dziedzin. Wczoraj o perspektywach i szansach polskiej gospodarki rozmawiali głównie przedstawiciele największych spółek skarbu państwa.

Jan Kamieniecki

Mamy wspólny cel. Chcemy, by Polska była krajem nowoczesnym, z dobrą infrastrukturą; krajem, który jest w stanie uwolnić twórczy potencjał swoich obywateli, który inwestuje w badania, rozwój i nowe technologie – powiedział w środę prezydent Andrzej Duda, otwierając Kongres 590. – To wyjątkowe wydarzenie, poświęcone ekspansji polskich firm, bu-



Przed Polską jest trudny czas odbudowy – powiedział prezydent Andrzej Duda | fot. Marek Borawski/KPRP/d

dowaniu polskiego kapitału i wzmacnianiu patriotyzmu gospodarczego – podkreślił.

Andrzej Duda zaznaczył, że przed Polską jest trudny czas odbudowy. – Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że nawet najlepsze wskaźniki makroekonomiczne nie poprawiają sytuacji branż szczególnie dotkniętych pandemią, takich jak turystyka, gastronomia czy branża ho-

telowa. Z tym większą nadzieją odnotowałem fakt przyjęcia Krajowego Planu Odbudowy – powiedział prezydent. – Musimy wspólnym wysiłkiem jak najszybciej powrócić na drogę dynamicznego, zrównoważonego rozwoju – dodał.

Prezes PGE Wojciech Dąbrowski stwierdził, że dziś każda polska firma powinna skupić się na możliwo-

ści wykorzystania potencjału polskiej gospodarki. Jak podkreślał, PGE organizuje spotkania z potencjalnymi wykonawcami projektowanych miliardowych inwestycji. – Informujemy o tym, co planujemy, aby polskie firmy mogły startować w tych przetargach – zaznaczył.

W ocenie wiceprezesa Lotosu Jarosława Wróbla w Polsce brakuje struktury, która

pozwalaby na wielką skalę tworzyć kluczowe technologie, by potem na nich zarabiać. Trwającą konsolidację sektora energetyczno-paliwowego określił, jako budowę w Polsce zupełnie nowego ładu. – Powstała w wyniku tej konsolidacji grupa kapitałowa będzie mogła wytwarzać własne technologie – podkreślił.

Uczestnicy Kongresu 590 zwracali uwagę na wyzwania związane z energetyczną transformacją i potrzebą innowacji. – Droga od węgla do zeroemisyjnej gospodarki energetycznej wiedzie przez gaz – mówił prezes PGNiG Paweł Majewski. Jak przyznał, transformacja ta będzie kosztowna i pochłonie w Polsce nawet 400 mld zł. W ocenie biorących udział w debacie decyzja o fuzji PKN Orlen i Grupy Lotos, a w perspektywie także z PGNiG to odpowiedź na wyzwania rynkowe, która zapewni rozwój z udziałem m.in. innowacji i alternatywnych paliw.

(PAP)

Stabilne ceny, wyższe wydobywanie

GÓRNICTWO \ Kolejne dobre informacje docierają z polskich kopalń – choć ceny surowców na świecie rosną, to ceny polskiego węgla kamiennego dla energetyki są stabilne, a w marcu br. nawet spadły. Nie ma więc mowy o podnoszeniu cen energii elektrycznej ze względu na cenę paliwa. Rośnie za to wydobywanie, a płace górników należą do najwyższych w gospodarce.

Jak podała Agencja Rozwoju Przemysłu, krajowy węgiel – zarówno dla energetyki, jak i dla ciepłownictwa – był w marcu tańszy niż przed rokiem. Katowicki oddział ARP podaje też, że polskie kopalnie notują lepsze wyniki – w marcu br. wydobyły ok. 5,2 mln t węgla wobec niespełna 5,1 mln t rok wcześniej, a sprzedały ok. 5,4 mln t – wobec przeszło 4,5 mln t w marcu 2020 r. Stan zapasów węgla na zwałach w końcu marca zmniejszył się rok do roku z prawie 7,6 mln t, do ok. 5,8 mln t.

Pandemia i związany z nią kryzys nie ominęły jednak górnictwa. Z danych ARP wynika, że w całym 2020 r. polskie kopalnie wydobyły ok. 7,2 mln t węgla kamien-

nego mniej niż rok wcześniej, a sprzedaż tego surowca była mniejsza rok do roku o ok. 5,4 mln t. Wydobywanie spadło o blisko 11,7 proc. do poziomu 54,4 mln t, a sprzedaż o ponad 9,2 proc. do 53 mln t.

Teraz sytuacja się stabilizuje, spółki energetyczne negocjują nowe umowy na dostawy paliw, rezygnują też z importu, który jest mniej opłacalny niż dostawy z polskich kopalń. Spółki węglowe dzięki rządowemu wsparciu mają stabilną sytuację, w terminie płacą wynagrodzenia. Jak podał Główny Urząd Statystyczny, w lutym br. przeciętne wynagrodzenie w sektorze wydobywania węgla kamiennego i brunatnego wyniosło aż 11 096,55 zł. To jednak nie-

co zawyżona średnia – efekt wypłaty nagród rocznych, czyli tzw. czternastek.

Nie zmienia to jednak faktu, że górnicze wynagrodzenia należą do jednych z najwyższych w sektorze przedsiębiorstw. Dla przykładu, w styczniu br. przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze wydobywania węgla kamiennego i brunatnego wyniosło ponad 7195 zł, a w marcu 7955 zł. Średnie miesięczne górnicze wynagrodzenie w pierwszym kwartale br. wyniosło natomiast 8749 zł brutto.

Dla porównania warto przytoczyć dane o zarobkach z innych branż – w pierwszym kwartale br. więcej od górników zarabiali np. pracownicy sektora wytwarzania i zaopatrywania w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (8775 zł), pracownicy sektora produkcji wyrobów farmaceutycznych (8777 zł) i pracownicy branży informacyjnej i komunikacyjnej (10 002 zł). Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w Polsce w pierwszych trzech miesiącach br. wyniosło odpowiednio 5536,8 zł, 5568,82 zł i 5929,05 zł.

Mariusz Andrzej Urbanke

Nowe auta zyskują na popularności

MOTORYZACJA \ O 163 proc., do 40,1 tys. sztuk, zwiększyła się w Polsce w kwietniu sprzedaż nowych aut osobowych. Sumarycznie po czterech miesiącach poprawa wyników wobec 2020 r. wynosi niemal 30 proc.

Przez cztery miesiące tego roku wszystkie marki będące w pierwszej dziesiątce najpopularniejszych zantowały dwucyfrową poprawę wyników. Wyjątkiem jest zajmująca ostatnie miejsce w tej grupie Dacia ze sprzedażą tylko o niecałe 10 proc. większą.

Kwiecień zakończył jednak ten niezwykle jak na polskie warunki wzrost popytu na nowe samochody. Z informacji przedstawionej przez Instytut Badań Rynku Motoryzacyjnego (IBRM) Samar wynika, że nieco gorzej sytuacja wygląda, gdy porówna się tegoroczne zakupy w ostatnich dwóch miesiącach. W kwietniu w porównaniu do marca tego roku sprzedaż zmalała o 16 proc. Nadal jednak wynik 40,1 tys. nowych aut kupionych przez miesiąc jest dobry jak na polskie warunki.

Wojciech Drzewiecki, prezes IBRM Samar, ocenia, że

wzrost rzędu 30 proc. po czterech miesiącach był bardzo dobry, ale zwraca uwagę, że brane do porównania wyniki za ten sam czas ubiegłego roku były bardzo niskie. Utrzymanie podobnego tempa w kolejnych miesiącach może być jego zdaniem trudne. Pojawiają się bowiem informacje, że dealerzy zaczynają odczuwać braki w ofercie.

Po czterech miesiącach 2021 r. z salonów wyjechało na polskie drogi 158 tys. nowych samochodów osobowych, o 35 tys. sztuk więcej niż rok wcześniej. Pierwsze miejsce wśród dostawców, dzięki sprzedaży 27,5 tys. sztuk, osiągnęła Toyota. Na drugim miejscu, sprzedając 19,9 tys. samochodów, znalazła się Škoda. Pierwsza trójkę zamknął Volkswagen z wynikiem 13,7 tys. sztuk.

(a.mac.)



SKARGA EKOLOGÓW WSTRZYMAŁA BUDOWĘ NORD STREAMU 2

GAZ \ Układanie Nord Streamu 2 zostało wstrzymane po tym, jak niemiecki Związek Ochrony Przyrody zaskarżył do sądu w Hamburgu wydanie przez Federalny Urząd Żeglugi i Hydrografii zezwolenia na budowę gazociągu. Według ekologów trasa gazociągu w niemieckiej wyłącznej strefie ekonomicznej przechodzi przez pięć morskich rezerwatów i kilka ostoi ptaków. Pozwy sądowe zawieszają decyzję urzędu do końca maja bieżącego roku.

GOSP...

9

PALIWA \ Poznań i Katowice to pierwsze miasta, gdzie zatankujemy wodór

Trwa wodorowa ofensywa Orlenu

Pierwsze stacje tankowania paliwa wodorowego, obsługujące autobusy i samochody osobowe, powstaną w Poznaniu i Katowicach – poinformował PKN Orlen. Jeszcze w tym roku koncern uruchomi hub produkujący wodorowe paliwo w Trzebini i rozpocznie budowę kolejnego we Włocławku.

Lucyna Piwowarska

Rozpoczął się właśnie proces wyboru wykonawcy stacji tankowania paliwa wodorowego. Koncern nie ma wątpliwości, że paliwa alternatywne będą odgrywały coraz większą rolę w rozwoju motoryzacji. – Chcemy być liderem tych zmian, dlatego kładziemy nacisk na budowę hubów wodorowych, a technologie wodorowe są jednym z istotnych elementów strategii Orlen2030 – oświadczył Daniel Obajtek, szef płockiego koncernu.

Centralne źródła wytwarzania wodoru wysokiej czystości powstaną w Trzebini i we Włocławku. Hub w Trzebini jest w trakcie budowy. Jego uruchomienie

nastąpi do końca 2021 r. Inwestycja związana z budową hubu wodorowego we Włocławku jest na końcowym etapie postępowania zakupowego. Koncern planuje rozpoczęcie budowy jeszcze w tym roku. Łączne moce produkcyjne tych dwóch hubów wyniosą docelowo ponad 1000 kg na godzinę wysokiej czystości wodoru.

Grupa Orlen szczególnie duży potencjał dla paliwa wodorowego widzi w transporcie publicznym. Poznań i Katowice, gdzie powstaną pierwsze stacje ładowania wodoru, są przykładem współpracy PKN Orlen z samorządami, zainteresowanymi rozwojem zeroemisyjnego transportu publicznego. Zastąpienie jednego autobusu miejskiego z silnikiem Diesla



Stanowisko tankowania wodoru na stacji Star, sieci należącej do PKN Orlen | fot. mat. pras./d

na pojazd z napędem wodorowym, w trakcie 12-letniego okresu użytkowania może zapobiec emisji 800 ton dwutlenku węgla do atmosfery.

Do tankowania autobusów będzie wykorzystywane ciśnienie 350 barów, które umożliwi uzupełnienie ok. 28 kg paliwa w ciągu 15 minut. Taka ilość pozwala na przejechanie ok. 400 km. W praktyce oznacza to, że np. najdłuższą trasę komu-

nikacji miejskiej w Poznaniu, o długości 26,8 km, kursujący po niej autobus pokona ok. 15 razy na jednym tankowaniu.

Natomiast do tankowania aut osobowych będzie wykorzystywane ciśnienie 700 barów, które pozwoli zatankować samochód do pełna w ciągu 5 minut – w praktyce do auta trafi ok. 5,25 kg paliwa, które umożliwi przejechanie nawet 700 km.

Rozwój sieci stacji tankowania PKN Orlen odbywa się z wykorzystaniem doświadczeń zebranych na rynku niemieckim. Od 2017 r. działają tam na stacjach Grupy Orlen dwa punkty ładowania wodoru. Koncern prowadzi także zaawansowane prace nad powstaniem trzech stacji wodorowych na terenie Czech.

(PAP)

REKLAMA

Już jutro w „Gazecie Polskiej Codziennie” ósmy odcinek cyklu „Praktyczny Poradnik Finansowy”:

Finanse w gospodarstwach domowych

- Ile wynoszą przeciętne miesięczne wydatki gospodarstwa domowego w Polsce?
- Jak dobrze zaplanować domowy budżet?
- Oszczędności – jak Polacy wypadają na tle Europy?



2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

SPOŁECZYSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT

INNOWACJE \ Powstanie platforma Polski Cyfrowy Operator Logistyczny

Cyfrowa tarcza dla polskiej gospodarki

GPW, resort klimatu i KAS podpisały porozumienie dotyczące współpracy przy budowie Polskiego Cyfrowego Operatora Logistycznego. Celem projektu jest ochrona polskiej gospodarki przed odpływem wielomiliardowego kapitału w postaci marż oraz wrażliwych informacji do zagranicznych podmiotów.

Jan Kamieniecki

Polski Cyfrowy Operator Logistyczny (PCOL), platforma tworzona przez GPW, ułatwi współpracę między administracją, spółkami skarbu państwa i biznesem, dając impuls do rozwoju gospodarczego – powiedział w środę wicepremier i szef resortu aktywów państwowych Jacek Sasin, obecny przy podpisaniu listów intencyjnych między Giełdą Papierów Wartościowych, Ministerstwem Klimatu i Środowiska oraz Krajową Administracją Skarbową. Celem projektu jest ochrona polskiej gospodarki przed odpływem wielomiliardowego kapitału w postaci marż oraz wrażliwych informa-

cji do podmiotów zagranicznych. Polski rynek transportu, spedycji i logistyki jest wart rocznie ok. 140 mld zł, a wartość marż, które mogą być transferowane z Polski, może sięgać nawet kilkudziesięciu miliardów złotych.

Dane zbierane przez PCOL, takie jak lokalizacja floty przewoźników czy wieziony towar, „to nieoceniony zasób wiedzy, który powinien być chroniony i pozostać w Polsce”. Według GPW i resortu klimatu wspomniana platforma w perspektywie pięciu lat może zdobyć pozycję jednego z dominujących podmiotów wśród operatorów logistycznych.

– Tworzymy platformę, która ma olbrzymie uzasadnienie ekonomiczne, z usługami komercyjnymi i z usługami administracji państwowej – powiedział Marek Dietl, prezes GPW i współautor koncepcji PCOL. – Wymiana informacji między podmiotami działającymi na rynku jest niezbędnym elementem, by gospodarka mogła dobrze funkcjonować – tak projekt skomentował wicepremier Sasin.



Wicepremier Jacek Sasin: Dzięki PCOL polska gospodarka będzie mogła lepiej funkcjonować | fot. Michał Kaźmierczak/Forum

– Te działania, które podjęła GPW, to jest również

odpowiedź na działania podmiotów zagranicznych, które tego typu rozwiązania chciały implementować na polski rynek. Można powiedzieć, że te działania GPW ubiegła, wychodząc z inicjatywą stworzenia Polskiego Cyfrowego Operatora Logistycznego – podkreślił Sasin.

W projekcie uczestniczy też KAS. Dzięki PCOL uzyskamy

informacje na temat zlecającego i odbierającego transport oraz stron rozliczenia usługi transportu. Będziemy mogli m.in. weryfikować, czy do elektronicznego listu przewozowego została wystawiona faktura – powiedział wiceminister finansów, szefowa KAS Magdalena Rzeczkowska.

(PAP)

Wino z kosmosu warte 1 mln dol.?

AUKCJA \ Butelka francuskiego wina, która spędziła ponad rok na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, zostanie wystawiona na sprzedaż – poinformował londyński dom aukcyjny Christie's. Dodał, że może ona osiągnąć cenę nawet 1 mln dol.

Wystawiona na aukcję butelka Petrus 2000 jest jedną z 12 wysłanych w kosmos w listopadzie 2019 r. przez start-up Space Cargo Unlimited. Powróciła 14 miesięcy później i po dojrzeniu w warunkach niemal zerowej grawitacji jej zawartość delikatnie się zmieniła.

Podczas degustacji konesery wina porównali butelkę,

która była w kosmosie, z butelką z tego samego rocznika, która pozostała w piwnicy. Jane Anson, autorka publikacji o winach, powiedziała, że wino, które pozostało na Ziemi, smakowało nieco młodziej, a wersja kosmiczna jest nieco delikatniejsza i bardziej aromatyczna.

Według Christie's kosmiczne wino może osiągnąć ce-

nę nawet 1 mln dol. Będzie sprzedawane razem z butelką z tego samego rocznika, która została na Ziemi, karafką, kieliszkami i korkociągami wykonanymi z meteoritu. Wpływy ze sprzedaży posłużą do sfinansowania przyszłych badań Space Cargo Unlimited.

(jak, PAP)

Kluby fitness zadbają o zdrowie Polaków

REKREACJA \ Według badania panelu Ariadna, przeprowadzonego pod koniec marca dla Benefit Systems, 86 proc. Polaków odczuwało ból kręgosłupa, a ponad połowa z nich zmagala się z tym problemem co najmniej raz w tygodniu. W powrocie do zdrowia i kondycji pomóc mogą otwierane kluby fitness.

Coraz więcej klubów fitness przywraca działalność, stosując obowiązujący reżim sanitarny. Między innymi sieć Zdrofit uruchomiła w Warszawie i okolicach 10 klubów fitness jako placówki lecznicze, wspierające powrót pacjentów do zdrowia i kondycji. A efekty mniejszej aktywności i pracy zdalnej odczuwa coraz więcej Polaków.

Według badania panelu Ariadna, przeprowadzonego pod koniec marca dla Benefit Systems, 86 proc. Polaków odczuwało ból kręgosłupa, a ponad połowa z nich zmagala się z tym problemem co najmniej raz w tygodniu. 30 proc. osób, które nie podejmują aktywności fizycznej, odczuwa ból kręgosłupa codziennie lub prawie codziennie, a 13 proc. wskazuje, że dolegliwości bólowe nasiliły się w okresie pandemii.

– Od ubiegłego roku stan naszego zdrowia uległ znacznemu pogorszeniu, na co negatywny wpływ ma izolacja społeczna, praca zdalna i siedzący tryb życia, a przede wszystkim brak ruchu. Już podczas pierwszego lockdownu, wiosną ub.r., blisko połowa aktywnych fizycznie Polaków przyznała, że ograniczyła liczbę treningów z powodu zamknięcia infrastruktury sportowej – tłumaczy Tomasz Groń, dyrektor zarządzający Benefit Systems Oddział Fitness.

– 42 proc. badanych osób przybrało na wadze średnio 5,7 kg. Informacje te, a także liczne dyskusje z ekspertami specjalizującymi się w leczeniu ruchem, stanowiły argument, by stworzyć miejsce, w którym aktywność fizyczna będzie najważniejszym środkiem leczniczym – dodaje Groń.

(ar)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wniesieniu odwołania od decyzji

Na podstawie art. 131 oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2021.735) oraz art. 10 ust. 1-2, w związku z art. 10 ust. 5 pkt 1 oraz art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 22 lutego 2019 r. *o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym* (Dz.U.2020.2309),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że zostały wniesione odwołania od decyzji Nr 5/BZ/2021 z 5 lutego 2021 r., znak: WI-XI.7840.1.91.2020, o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.: *Budowa rurociągu produktowego Boronów – Trzebinia*.

Odwołanie wraz z aktami sprawy, w tym ww. decyzją Wojewody Małopolskiego zostało przesłane w celu rozpatrzenia do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego;
- w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie,
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Bukowni,
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Gminy Bolesław,
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Miasta w Trzebini,
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją zawiadomienie o wniesieniu odwołania od decyzji wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia.

KOLEJ \ PKP Intercity w związku z budową CP zamierza do 2030 r. ponaddwukrotnie powiększyć flotę swoich najszybszych pociągów. Spółka chce ogłosić postępowanie na dostawę łącznie do 23 zespołów trakcyjnych, które będą mogły jeździć z prędkością do 250 km/h – poinformował w środę Adam Laskowski, członek zarządu PKP Intercity. Obecnie PKP Intercity posiada 20 składów szybkich pociągów typu Pendolino.

ENERGIA \ Niemcy chcą wspólnie z Rosją rozwijać OZE i paliwa wodorowe

Berlin i Moskwa tworzą nowy sojusz

Niemcy chcą rozszerzyć współpracę energetyczną z Rosją o obszar źródeł odnawialnych oraz paliw alternatywnych. – Widzę Rosję z jej ogromnym potencjałem jako ważnego partnera w realizacji zielonego biznesu – powiedział Peter Altmaier, niemiecki minister gospodarki i energii podczas forum energetycznego.

Paweł Woźniak
Albicla.com/PawełWoźniak

Uczestnicy forum określali stosunki pomiędzy Rosją a Niemcami jako dobrosąsiedzkie, mimo że oba kraje nie graniczą ze sobą. – Niemcy widzą Rosję jako partnera w sferze odnawialnych źródeł energii oraz paliwa wodorowego – oznajmił Altmaier. – Skoku w dziedzinie ekologii możemy dokonać tylko wspólnie – dodał Gerd Müller, minister ds. współpracy gospodarczej i rozwoju.

Rosyjscy uczestnicy, m.in. minister energetyki Aleksandr Nowak oraz minister przemysłu i handlu Denis Manturow, wyrażali przekonanie, że Rosja wespół

z Niemcami poradzi sobie z wyzwaniem nowej ery energetyki wodorowej. Nowak zapewnił, że Rosja przygotowuje się na zmiany klimatu i w pełnym zakresie modernizuje swój przemysł, by stał się bardziej ekologiczny. Według Manturowa jego kraj zamierza zostać jednym z liderów w eksporcie paliwa wodorowego.

Do mediów trafił w ostatnim czasie projekt koncepcji rozwoju energetyki wodorowej w Rosji, zgodnie z którym ministerstwo energetyki zamierza do 2050 r. zarabiać na eksporcie tego paliwa do 100 mld dol. rocznie. Według Altmaiera do produkcji wodoru potrzebny będzie gaz ziemny. – Takie właśnie widzę przeznaczenie dla gazu z Rosji – mówił minister.



Rosja to nasz ważny partner w realizacji zielonego biznesu – powiedział Peter Altmaier, niemiecki minister gospodarki i energii | fot. Twitter/d

Zdaniem ekspertów możliwe jest też uzyskiwanie wodoru już w Rosji i jego transport gazociągami Nord Stream 2. Na razie, według zamierzeń Gazpromu, Nord Stream 2 ma transportować rocznie po dnie Bałtyku 55 mld m sześć. gazu ziemnego z Rosji do Niemiec. Na podmioty zaangażowane w ten projekt USA nałożyły sankcje karne, dlatego ukończenie inwestycji nadal stoi pod znakiem zapytania.

Rosja jest głównym dostawcą gazu ziemnego do Europy, co wzbudza obawy Polski, Ukrainy, krajów bałtyckich oraz Stanów Zjednoczonych dotyczące bezpieczeństwa energetycznego i nadmiernej zależności od jednego dostawcy ze wschodu. Krytycy Nord Streamu 2 podkreślają, że projekt ten zwiększy zależność Europy od rosyjskiego gazu oraz rozszerzy wpływ Kremla na politykę europejską. Realizację projektu popierają Niemcy, Austria i kilka innych państw UE.

Ciemne chmury gromadzą się nad przetwórstwem

MAKROEKONOMIA \ Wskaźnik PMI dla przemysłu w Polsce w kwietniu spadł do 53,7 pkt z 54,3 pkt w marcu – podała firma Markit. Według Konfederacji Lewiatan to dowód na problemy, z jakimi boryka się sektor przemysłowy. Zdaniem analityków PKO BP wskaźnik PMI pokazuje dobrą kondycję przemysłu.

Nawet jeśli wynik kwietniowy wygląda na pierwszy rzut oka pozytywnie, to jednak ciemne chmury gromadzą się nad przetwórstwem, w tym np. nad motoryzacją – ocenia Sonia Buchholtz, główna ekonomistka Konfederacji Lewiatan. Zwraca uwagę na słaby popyt krajowy, niskie tempo wzrostu produkcji, na niedobory surowców tworzące zagrożenie dla możliwości zarobkowania oraz presję inflacyjną.

Braki surowców podnoszą ceny (zwłaszcza przy słabym złotym), podobnie jak deficyty zasobów pracy (trwale i wynikające z chorób i opieki). Według Buchholtz w takich okolicznościach rekordowo szybko rosną ceny wyrobów gotowych. Wychodzenie z kryzysu staje się coraz trudniejsze, co znajduje odzwierciedlenie w mniejszym optymizmie niż przed miesiącem.

Nieco inaczej wskaźnik PMI odczytują analitycy PKO BP. Ich zdaniem mimo spadku poziom indeksu jest drugim najwyższym od połowy 2018 r., co pokazuje nieprzerwanie dobrą kondycję krajowego przetwórstwa przemysłowego. Jednocześnie przyznają, że występują niedobory komponentów produkcyjnych, zatory transportowe, rosną koszty, a także brakuje pracowników, co doprowadziło do rekordowej kumulacji zaległości produkcyjnych.

Jednak – mimo ograniczeń – firmy radziły sobie z tym problemem, wyprzedając zapasy. – Silny popyt z zagranicy pokazuje, że ograniczenia podażowe, z którymi mierzą się przetwórcy w całej Europie, jak na razie nie blokują zamówień u krajowych wytwórców funkcjonujących w ramach globalnych sieci produkcyjnych – podali.

Zdaniem Jakuba Rybackiego, analityka Polskiego Instytutu Ekonomicznego, indeks PMI wciąż wskazuje na dynamiczne ożywienie przemysłu. Zwraca jednak uwagę w swoim komentarzu na rosnące niedobory surowców i komponentów. – Prawie 20 proc. firm ankietowanych przez GUS raportuje taki problem. To rekord – podkreślił.

Niedobory towarzyszą głównie branżom eksportowym, np. meblarskiej czy producentom elektroniki. Mogą one prowadzić do ogólnoeuropejskiego wzrostu inflacji. Pocieszające jest to, że branże działające głównie na rynku lokalnym nie raportują znaczących niedoborów – w efekcie wzrost cen towarów przemysłowych nie powinien znacząco wykraczać poza wartości obserwowane w strefie euro.

.....
(lus, PAP)



**KRAJOWY OŚRODEK
WSPARCIA ROLNICTWA**

NIERUCHOMOŚCI INWESTYCYJNE – ogłoszenia

1. Nieruchomość w obrębie **Lękinia**, gmina Koczała, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00016825/8, dz. nr **41/4** o pow. 0,13 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – **17 586,00zł**. Przetarg ustny (licytacja) 17.05.2021 r. godz. 12.30 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim ul. Powstańców Warszawy 28.
2. Nieruchomość w obrębie **Koczała**, gmina Koczała, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00016832/0, dz. nr **79** o pow. 2,49 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 185 373,00zł. Przetarg ustny (licytacja) 17.05.2021r. godz. 12,00 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim ul. Powstańców Warszawy 28.
3. Zabudowana położona w obrębie ewidencyjnym **Sokole**, gmina Czarne, powiat człuchowski, województwo pomorskie, dz. nr **194/56, 194/59, 194/43, 194/57** o pow. 5,4505 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 453 000,00zł. Przetarg ustny (licytacja) 17.05.2021r. godz. 13,30 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim ul. Powstańców Warszawy 28.
4. Nieruchomość zabudowana położona w obrębie ewidencyjnym **Bińcze**, gmina Czarne, powiat człuchowski, województwo pomorskie, dz. nr **356/36, 357/23, 357/24, 357/37, 389/2, 389/4** o pow. 5,2390 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 625 800,00zł. Przetarg ustny (licytacja) 17.05.2021 r. godz. 13,00 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim ul. Powstańców Warszawy 28.

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży można uzyskać w siedzibie KOWR Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim, ul. Powstańców Warszawy 28, tel.: **583 429 608**, oraz na stronie **www.kowr.gov.pl**



PAPIEŻ CHCE, BY RYNKI FINANSOWE SŁUŻYŁY LUDZIOM

MAKROEKONOMIA \ Papież Franciszek zaapelował o uregulowanie rynków finansowych na świecie tak, by służyły ludziom. Spekulacje finansowe uznał za niebezpieczne dla ubogich i nie do przyjęcia. – Należy je w sposób surowy uregulować przepisami – podkreślił Ojciec Święty.

PODATKI \ Mimo rekordowych zysków europejska spółka giganta wykazuje straty

Amazon nie zapłacił w Europie nawet centa

Zarejestrowana w Luksemburgu europejska filia amerykańskiego koncernu Amazon nie zapłaciła w ubiegłym roku ani centa podatku CIT mimo rekordowych przychodów ze sprzedaży w Europie, sięgających 44 mld euro – podała brytyjski dziennik „The Guardian”. Jak dodał, spółka wykazała 1,2 mld euro straty.

Jan Kamieniecki

Jak twierdzi gazeta, spółka Amazon EU SARL, za pośrednictwem której amerykański koncern dokonuje sprzedaży na swoich serwisach w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Holandii, Polsce, Hiszpanii i Szwecji uzyskała w ub.r. przychody w wysokości 44 mld euro, co oznacza wzrost o 37 proc. w porównaniu z 2019 r.

Europejska filia Amazona otrzymała także dodatkową ulgę podatkową w wysokości 56 mln euro, którą będzie mogła wykorzystać w przyszłych latach, o ile będzie wykazywać zysk. Na razie na to się nie zanoszą. W 2020 r., mimo rekordowych przychodów ze sprzedaży, spółka wykazała 1,2 mld euro straty.

Paul Monaghan, szef organizacji Fair Tax Foundation, powiedział dziennikowi, że na papierze Amazon EU SARL przynosi ogromne straty. Co więcej, straty te przesuwane są na kolejne lata, co oznacza, że spółka może jeszcze przez długi czas wykazywać brak zysków i nie płacić podatków. – To pozwala firmie na nieuczciwą konkurencję i powiększanie swojej dominacji na rynku – stwierdził ekspert.

Przychody Amazona poszybowały w górę, mimo to koncern przesuwając swoje zyski do podatkowych rajów, takich jak Luksemburg, by uniknąć sprawiedliwego płacenia CIT. Wielkie cyfrowe koncerny korzystają z naszych publicznych usług i infrastruktury oraz wyedukowanej siły roboczej. Ale w odróżnieniu



Amazon korzysta z podatkowego rajów dzięki pomocy Jeana-Claude'a Junckera, byłego premiera Luksemburga i szefa KE | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

od mniejszych firm i ciężko pracujących podatników nie dokładają się do dóbr wspólnych – powiedziała Margaret Hodge, posłanka brytyjskiej opozycyjnej Partii Pracy.

Rzecznik Amazona twierdzi jednak, że firma płaci wszelkie wymagane podatki w każdym kraju, gdzie działa. – Podatek CIT opiera się na zyskach, a nie przychodach, a nasze zyski pozostają niskie w związku z naszymi dużymi inwestycjami – wyjaśnił w komunikacie. – Od 2010 r. zainwestowaliśmy w Europie 76 mld euro, tworząc wiele tysięcy miejsc pracy – dodał.

„The Guardian” przy okazji przypomniał wypowiedź Boba Comfорта, byłego szefa ds. podatkowych Amazona sprzed 10 lat, który wyjawiał luksemburskiej prasie, że pomoc amerykańskiemu gigantowi zaoferował ówczesny premier Luksemburga Jean-Claude Juncker, który niedługo potem, bo w latach 2014–2019, był przewodniczącym Komisji Europejskiej.

(PAP)

Martwimy się o zdrowie własne i rodziny

BADANIE \ W kwietniu spadło poczucie bezpieczeństwa podczas zakupów w sklepach stacjonarnych, a wzrosły obawy o zdrowie członków rodziny – pokazują wyniki badania „Global State of the Consumer Tracker” firmy doradczej Deloitte. To efekt dużej liczby zachorowań z przełomu marca i kwietnia oraz trzeciego lockdownu.

Poziom obaw wywołanych pandemią wzrósł w Polsce w ciągu miesiąca o 14 pkt proc. Opracowany przez Deloitte indeks niepokoju (różnica netto między osobami, które zgodziły się ze zdaniem „Jestem bardziej zaniepokojony niż tydzień temu”, oraz tymi, które zaprzeczyły) wynosi 13 proc. Tyle samo, ile w RPA i we Włoszech. Tym samym Polska znalazła się na trzecim miejscu na świecie z najwyższym poziomem lęku, za Indiami i Chile.

– To, co w tej chwili obserwujemy w naszych badaniach, to efekt dużej liczby zachorowań z przełomu marca i kwietnia oraz trzeciego lockdownu. Wzrost poziomu naszego indeksu niepokoju o 14 pkt proc. jest największy spośród krajów europejskich. Jednak sama tendencja wzrostowa i reakcje Polaków na tle Europy nie są niczym odosobnionym

– komentuje Michał Tokarski, partner Deloitte.

– Poza Hiszpanią indeks niepokoju zwiększył się we wszystkich badanych przez nas krajach europejskich. We Włoszech i we Francji o 7 pkt proc., a w Niemczech, gdzie władze rozważały wprowadzenie godziny policyjnej, indeks niepokoju wzrósł się o 13 pkt proc., więc niewiele mniej niż w Polsce – wyjaśnia Tokarski.

Wzrost poziomu niepokoju w Polsce odbił się na aktywnościach typowych dla konsumentów. Obecnie niepełna połowa polskich konsumentów deklaruje, że czuje się bezpiecznie, robiąc zakupy tradycyjnie, podczas gdy na początku marca odpowiedziało tak aż 58 proc. zapytanych. Drugi największy spadek poczucia bezpieczeństwa dotyczy hoteli. Tylko 37 proc. badanych nie ma obaw przed zatrzymaniem się w takim miejscu

(-7 pkt proc.).

Przed korzystaniem z indywidualnych usług, jak wizyta u dentysty czy fryzjera, nie ma obaw 43 proc. Polaków (-6 pkt proc.). O 4 pkt proc. ubyło konsumentów, którzy bez wahania wybraliby się do restauracji (37 proc.) albo na masowe wydarzenie, jak koncert czy mecz (24 proc.). Jedną czwartą z nas nie ma zaś obaw przed korzystaniem z samolotów (-3 pkt proc.).

Badanie pokazuje też wzrost niepokoju o zdrowie własne i rodziny, który sukcesywnie spadał od listopada. Z 61 proc. do 63 proc. wzrosła liczba Polaków, którzy przyznają, że martwią się o swoją kondycję zdrowotną. O zdrowie bliskich obawia się 79 proc. zapytanych przez Deloitte konsumentów w Polsce.

(ar)

Spadła podaż gotówki w obiegu

FINANSE \ W tempie o połowę mniejszym niż przed kwartałem zwiększa się udział będących w obiegu banknotów i monet. Przez trzy miesiące banknotów przybyło o 2 proc. więcej niż kwartał wcześniej, zaś monet o 0,6 proc.

Narodowy Bank Polski (NBP) podał najnowsze informacje o strukturze gotówki będącej w obiegu na koniec pierwszego kwartału 2021 r. Wynika z nich, że mamy w użyciu 2 mld 870 mln banknotów oraz 20,3 mln monet. Na koniec pierwszego kwartału łączna wartość polskich banknotów i monet będących w obiegu wynosiła 332,8 mld zł. Była zatem o 3,5 proc. większa niż kwartał wcześniej.

Na koniec grudnia 2020 r. wartość gotówki w obiegu wynosiła 321,4 mld zł i była o 5,6 proc. większa niż trzy miesiące wcześniej. NBP ostrzega, że dane nie uwzględniają nominałów zdeponowanych w kasach i skarbcach NBP oraz w innych bankach i wycofanych z obiegu z uwagi na znaczne zużycie.

W pierwszym kwartale 2021 r. procentowo naj-

bardziej wzrosła liczba banknotów o nominale 500 zł. Wzrost ten wyniósł 11,4 proc., czyli o 4,4 mln sztuk od końca grudnia. Na koniec marca ich liczba wynosiła 42,9 mln sztuk. Przez ostatnie sześć miesięcy, od końca października 2020 r., zwiększyła się o 9 mln.

Na drugim miejscu, po wzroście o 6,4 proc., do 611 mln egzemplarzy, znalazły się banknoty z Zygmuntem I Starym (200 zł). Trzecią pozycję, po wzroście o 1,1 proc., do 1 mld 685 mln sztuk, zajął król Władysław Jagiełło (100 zł). Jednak nie wszystkich biletów NBP zrobiło się więcej. Liczba banknotów z królem Kazimierzem III Wielkim (50 zł) zmalała o 4,1 mln, zaś z Bolesławem Chrobrym (20 zł) o 120 tys. sztuk.

(a.mac.)



SUKCES \ Film „Sukienka” w reżyserii Tadeusza Łysiaka zdobył nagrodę Best Narrative Short Award na Atlanta Film Festival. To wyróżnienie pozwoli produkcji WSF ubiegać się o oscarową nominację w 2022 r. Obraz miał premierę na 60. Krakowskim Festiwalu Filmowym. Z powodzeniem był pokazywany na kilku międzynarodowych festiwalach, gdzie dostrzeżono m.in. znakomitą rolę Anny Dzeduszyckiej.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 6 MAJA 2021

KULTURA

13

WYSTAWA \ Muzeum Wojska Polskiego w 100. rocznicę wybuchu III powstania śląskiego

My głosujemy za Polską – deklarowali Ślązacy

Mundury, odznaczenia, pamiątki po powstańcach, plakaty czy broń – takie eksponaty znalazły się na wystawie „III Powstanie Śląskie 1921”, którą z okazji setnej rocznicy wybuchu zwycięskiego zrywu przygotowało Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

Anna Krajkowska

III powstanie śląskie rozpoczęło się w nocy z 2 na 3 maja 1921 r. Za jego datę końcową przyjęto 5 lipca 1921 r., kiedy zakończono ewakuację walczących wojsk po obu stronach frontu. Ten zwycięski zryw wpłynął na poszerzenie granic II RP. W jego wyniku Polska zdobyła 30 proc. obszaru plebiscytowego na Śląsku wraz z prawie połową ludności oraz większością potencjału gospodarczego okręgu przemysłowego.



Znaczną część wystawy stanowi broń i umundurowanie z czasu III powstania śląskiego | fot. Arek Uriasz/MWP/d

Ekspozycja prezentowana w Muzeum Wojska Polskiego przedstawia problematykę powstania – jego genezę, ówczesną sytuację Górnego Śląska oraz postacie przywódców (Wojciecha Korfanteo i ppłk. Macieja Mielżyńskiego), oficerów i szeregowych powstańców. „Niemcy zostali zaskoczeni nie tylko rozmachem [powstania], ale przede wszystkim jego świetnym przygotowaniem i organizacją. W momencie

wybuchu powstania polska konspiracja wojskowa na terenie obszaru plebiscytowego liczyła 35 tysięcy ludzi gotowych do walki. Oprócz miejscowych Polaków służyli w nim oficerowie, najczęściej nie tylko z dużym doświadczeniem wojskowym, ale i w pracy konspiracyjnej, wypróbowani w walkach frontowych żołnierze i ochotnicy z innych ziem polskich” – opisują organizatorzy wystawy. Podają też

liczby: w końcowej fazie powstania szeregi powstańcze przekroczyły 55 tys. żołnierzy. Dysponowano wtedy ponad 50 tys. karabinów, 700 lekkimi i ciężkimi karabinami maszynowymi, 60 działami polowymi, 250 granatnikami i moździerzami oraz 16 pociągami pancernymi.

– Na wystawie pokazujemy oryginalne umundurowanie i broń używane podczas III powstania śląskiego.

Można tam zobaczyć m.in. bardzo popularne wówczas karabiny CKM Maxim MG08 i MG 08/15. Są też niemieckie mauser, są manlichery, a nawet rosyjskie mosiny, bo i takie otrzymywali powstańcy śląscy – mówi „Codziennej” kurator wystawy Andrzej Szczepanowski. Na ekspozycji można zobaczyć także pamiątki po powstańcach, dokumenty i odznaczenia. – Warte uwagi są choćby trofea z Tarnowskich Gór, zdobyte przez powstańca, działacza plebiscytowego Roberta Figurę. Są także plakaty i odezwy, które tak mocno oddziaływały na emocje i świadomość Ślązaków. Wśród nich plakat „Ratujmy Górny Śląsk” ukazujący dwóch sanitariuszy trzymających zakrwawionego powstańca – dodaje Szczepanowski. Na grafikach zobaczyć można mocne hasła: „Nie ma głupich! My głosujemy za Polską” albo „Niemiec sypie miliony, daj więc markę na plebiscyt”. Ekspozycję oglądać można od środy do niedzieli w godz. 10–16.

Hybrydowa Noc Muzeów

AKCJA \ Po roku przerwy spowodowanej pandemią koronawirusa powraca Noc Muzeów, która jest bez wątpienia jednym z najpopularniejszych wydarzeń kulturalnych w sezonie. W większości polskich miast odbędzie się ona 15 maja, a jej atrakcje prezentowane będą na żywo oraz online.

Nie wszystkie miasta przedstawiły już szczegółowy program wydarzeń, ale znamy daty Nocy Muzeów. W Warszawie, Trójmieście, Łodzi, Rzeszowie, Katowicach, Białymstoku, Fromborku czy Giżycku odbędzie się ona w weekend 15–16 maja. Na ile pozwolą obowiązujące w dniu imprezy obostrzenia sanitarne, muzea będzie

można zwiedzać w sposób tradycyjny. Ale przewidziano także inne metody zwiedzania, jak specjalne tematyczne spacer (czyli atrakcje i ekspozycje na świeżym powietrzu) oraz prezentacje online. Na tę ostatnią formę świętowania Nocy Muzeów postawił Wrocław, gdzie 15 maja atrakcje dostępne będą jedynie za pośrednic-

twem internetu. W Poznaniu imprezę odwołano, choć niektóre placówki indywidualnie zaproszą na zwiedzanie. W Krakowie z muzealnych atrakcji będzie można skorzystać tydzień później, 21 maja.

Najwięcej wiemy o warszawskiej edycji Nocy Muzeów. Ma w niej wziąć udział aż 180 placówek. Wśród atrakcji znalazła się tradycyjna parada zabytkowych autobusów oraz parada tramwajów. Zabytkowe pojazdy będą później dostępne do zwiedzania. O szczegółach jeszcze poinformujemy na łamach „Codziennej”.

Pierwsza Noc Muzeów (Lange Nacht der Museen) miała miejsce w Berlinie w 1997. Z powodu jej dużego powodzenia zaczęły powstawać podobne imprezy w innych miejscowościach. Obecnie organizuje je ponad 140 miast Europy.

(AnKraj)



Kinowa premiera fabuły planowana jest na 2022 r. | fot. mat. pras./d

Opowiedzą o wydarzeniach z Marca '68

FILM \ Trwają zdjęcia do nowego filmu „Marzec '68” w reżyserii Krzysztofa Langa. Produkcja TVP opowiadać będzie o proteście studentów sprzed 53 lat. W rolach głównych wystąpią Vanessa Aleksander i Ignacy Liss.

Film „Marzec '68” w reżyserii Krzysztofa Langa opowiada o trudnej miłości dwójki młodych ludzi, Janka i Marty, na tle burzliwych wydarzeń, które dokonały się wiosną 1968 r. w Polsce. „W filmie gomulowska propaganda i aparat opresji zderzają się z oporem społecznym. Studenci wychodzą na ulice. Wydarzenia obejmują okres od protestu w związku z zakazem wystawiania »Dziadów« (30 stycznia 1968 r.) do przemówienia Władysława Gomułki z 19 marca 1968, które w dużym stopniu prze-

sądziło o represjach i masowej emigracji obywateli pochodzenia żydowskiego” – informuje Telewizja Polska, która jest producentem obrazu. Kinowa premiera fabuły planowana jest na 2022 r. W rolach głównych wystąpią m.in.: Ignacy Liss, Vanessa Aleksander, Ireneusz Czop, Edyta Olszówka, Mariusz Bonaszewski, Anna Radwan, Radosław Krzyżowski, Jacek Król, Marcin Sztabiński, Nikodem Rozbicki, Mikołaj Kubacki.

(AnKraj, mat. pras.)



Stałym elementem Nocy Muzeów w stolicy jest parada zabytkowych autobusów

| fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska



Antoine de Saint-Exupéry

(1900–1944) francuski pilot, pisarz i poeta, autor m.in. „Małego Księcia”, „Ziemi, planety ludzi”

\\ Przyszłość to jest terazniejszość, którą trzeba uporządkować. Nie musisz jej przewidywać, musisz pozwolić jej nadejść. \\

POLITYKA \ Po głosowaniu w sprawie ustawy wyrażającej zgodę Polski na ratyfikację decyzji o zwiększeniu zasobów własnych Unii Europejskiej

Wszyscy wygrani prócz Koalicji Obywatelskiej

Jarosław Kaczyński wzmocnił pozycję premiera Mateusza Morawieckiego, przeorał rzekomo zjednoczoną opozycję i wbił między tworzące ją ugrupowania potężny klin w sytuacji, w której Borys Budka marzył o tzw. koalicji 276. Zamiast niej 4 maja byliśmy świadkami zawiązania się koalicji 290 posłów, głosujących za ratyfikacją decyzji o zwiększeniu zasobów własnych Unii Europejskiej.



Kierownictwo Koalicji Obywatelskiej do końca nie wiedziało, jak zachować się w sytuacji, w której Prawo i Sprawiedliwość sprytnie dogadało się z Lewicą i postawiło na stole 770 mld zł z budżetu unijnego dla Polski do 2027 r. – z czego 23,9 mld euro w formie bezzwrotnej dotacji na pierwszy ogień | fot. Rafał Guz/PAP



Grzegorz Wszolek

Już pod koniec ubiegłego tygodnia, gdy płynęły pozytywne dla Prawa i Sprawiedliwości sygnały od Lewicy i Polski 2050, było jasne: przegra kluczowe głosowanie ta z dużych partii, która nie znajdzie się w większości. A tymczasem strategia Koalicji Obywatelskiej wyglądała tak: musimy zablokować dostęp Zjednoczonej Prawicy do 770 mld zł z Unii Europejskiej, bo nie zgadzamy się z filozofią rządzenia ZP. Borys Budka

mógł jeszcze dorzucić inne spostrzeżenie: cała Wspólnota zapłaci cenę. Gdyby część opozycji nie zaakceptowała planu gospodarczego rządu, wówczas procedura zostałaby zablokowana we wszystkich państwach członkowskich. Bruksela nie wypracowała planu B, prawdopodobnie coś by wymyśliła, ale ustalenie kształtu wdrażania funduszu po pandemii zajęło-

by kolejne lata. Tymczasem nikt tego czasu nie ma.

Pierwszy gwóźdź do trumny KO

Doskonale o tym wiedzą rządzący, dlatego prowadzili kampanię prounijną, zachęcając do poparcia Krajowego Planu Odbudowy. Bo czy tego ktoś chce, czy nie, głosowanie za ratyfikacją decyzji o zwiększeniu zasobów własnych, czyli pierwszym etapem w uruchomieniu mi-

liardów euro dla poszkodowanych krajów w wyniku pandemii, to tak naprawdę zielone światło dla Krajowego Planu Odbudowy. Dokument z planami wydatków unijnych pieniędzy został wysłany w niedzielę do Komisji Europejskiej i przez nią przyjęty. Niedorzeczna postawa hamletyzującej Koalicji Obywatelskiej sprawiła w efekcie, że Polska byłaby jedynym krajem, który

nie dopuści do uruchomienia planu pomocowego dla 27 państw członkowskich. Żeby było zabawniej, przed majowym posiedzeniem Sejmu lider Koalicji Obywatelskiej wręcz przywdział szaty polityka Konfederacji i mówił językiem Janusza Korwin-Mikkego.

– Nie może być tak, szanowni państwo, że bez głosu polskiego parlamentu, o środkach wydatkowanych

\\ Jarosław Kaczyński nie tylko zwycięsko przetrzymał potężny kryzys wynikający z pandemii, lecz także wypracował dla Zjednoczonej Prawicy perspektywę na zdecydowane poprawienie notowań, co jeszcze kilka miesięcy temu, gdy wielką niewiadomą była przyszłość koalicji z Jarosławem Gowinem i Zbigniewem Ziobrą, zdawało się mało prawdopodobne. \\



fot. Wikipedia/d

Marek Aureliusz

(121–180) cesarz rzymski od 161 r., filozof, stoik

\ Jak wielki spokój zyskuje ten, kto nie baczy na to, co bliźni mówi, czyni lub myśli, ale na to tylko, co sam robi, by było sprawiedliwie i zbożnie. Wszystko bowiem, cokolwiek czynię sam, czy z pomocą obcą, powinno jeden tylko cel mieć na oku: pożytek i korzyść społeczną. \

z KPO będą decydowali wyłącznie polscy i brukselscy urzędnicy, że Parlament Europejski będzie miał więcej do powiedzenia aniżeli polski parlament. Chyba nie o to chodzi w tej suwerenności kreowanej przez rządzących – stwierdził Budka.

Przez chwilę można było odnieść wrażenie, że krytyka Krajowego Planu Odbudowy przez przewodniczącego PO miała na celu przyciągnięcie na swoją stronę Solidarnej Polski i Konfederacji, a nie Lewicy, Polskiego Stronnictwa Ludowego, kilku posłów od Pawła Kukiza i Polski 2050. Tyle że wspomniane pierwsze dwie formacje już dawno usadowiły się na pozycjach antyfunduszowych i nigdzie nie zamierzały się stamtąd ruszać ani szukać aliansów. Wystąpienie Borysa Budki było pierwszym gwoździem do politycznej trumny największej partii opozycyjnej.

Kto chce rządzić Polską

Drugim, znacznie grubszym – ewidentny brak jednomyślności. Kierownictwo Koalicji Obywatelskiej do końca nie wiedziało, jak zachować się w sytuacji, w której Prawo i Sprawiedliwość sprytnie dogadało się z Lewicą i postawiło na stole 770 mld zł z budżetu unijnego dla Polski do 2027 r. – z czego 23,9 mld euro w formie bezzwrotnej dotacji na pierwszy ogień. Jednocześnie przedstawiło inny scenariusz pod tytułem „Zero złotych i zero groszy” oraz wskazywało ciągle na brak alternatywnego planu pomocy. Z tego klinczu ani narracyjnie, ani strategicznie nie potrafiło wyjść ugrupowanie Budki. Jak można się domyślać, totalną niezgodę przy jednoczesnym strojeniu się w piórka najbardziej proeuropejskiej partii zaakceptował tylko elektorat gardzący Prawem i Sprawiedliwością i jego wyborcami oraz – od zeszłego tygodnia – również Lewicą.

Postkomuniści i progresywni socjaliści wyszli za to z rozsądnego założenia, popierając w tej sprawie obóz rządzący: każda opozycja musi patrzeć władzy na ręce, a projekt Krajowego Planu Odbudowy ma ręce i nogi, poza tym zostaniemy jako jedyni z pustymi rękami, do czego nie można dopuścić. Ponadto, jeśli celem jest wygranie wyborów i przejęcie schedy po PiS, to każda poważna formacja chciałaby odpowiadać za wydatkowanie środków unijnych na inwestycje i – co tu dużo ukrywać – chwalić się sukcesami

gospodarczymi przed wyborcami. O tym wyraźnie mówił Włodzimierz Czarzasty, choć dzisiejsza perspektywa wygranania wyborów przez Lewicę brzmi jak scenariusz filmu science fiction.

Każda partia marzy o takim scenariuszu, ale najwyraźniej nie Koalicja Obywatelska. Bogusław Sonik i Ireneusz Raś nie stawili się na głosowaniu, co sugeruje w oczywisty sposób ich opinię na temat podejścia Koalicji Obywatelskiej do Funduszu Odbudowy.

– Nie chciałem łamać dyscypliny, a generalnie uważam, że trzeba przyjąć ten fundusz solidarności, a potem się martwić sposobem jego wykorzystania – wyjaśniał swoje motywacje Sonik.

\ Najdobitniejszą ilustracją kryzysu w Koalicji Obywatelskiej w każdym wymiarze było to, że z dyscypliny głosowania wyłamał się jeden z największych happenerów w obecnej kadencji Sejmu – Franek Sterczewski zagłosował jako jedyny w KO za poszerzeniem budżetu Unii Europejskiej. \

Grzegorz Schetyna łapał się za głowę w mediach: – Jeszcze kilka dni temu Jarosław Kaczyński był na deskach, nie miał poparcia Solidarnej Polski. A dziś? Jestem zdruzgotany – przyznał były przewodniczący Platformy Obywatelskiej. Cwany polityczny lis nieprzypadkowo ubolewa nad dekompozycją opozycji. Zapewne tli się w jego otoczeniu pomysł powrotu do politycznej pierwszej ławki i detronizacji Borysa Budki, osłabionego fatalną koncepcją w sprawie głosowania nad ratyfikacją i widmem exodusu konserwatystów.

Najdobitniejszą ilustracją kryzysu w każdym wymiarze było to, że z dyscypliny głosowania wyłamał się jeden z największych happenerów w obecnej kadencji Sejmu

– Franek Sterczewski zagłosował jako jedyny w Koalicji Obywatelskiej za poszerzeniem budżetu Unii Europejskiej. Dostaje za to masowo po głowie w mediach społecznościowych od niezadowolonych wyborców, którzy jeszcze niedawno byli zachwyceni jego wyzawkami pod adresem Andrzeja Dudy czy Jarosława Kaczyńskiego. Przewrotny jest los polityka opozycji, nieprawdaz?

Koalicja 290

Z kluczowego starcia dla polityki na najbliższe lata zwycięskie wyszły: Prawo i Sprawiedliwość, prawie cała opozycja oprócz Koalicji Obywatelskiej, Konfederacja i Solidarna Polska. Dlaczego te dwie ostatnie partie również? Ponieważ były konsekwentne z jasnym, choć histerycznym przekazem o utracie suwerenności, wbrew tłumaczeniom Konrada Szymańskiego, iż nie ma mowy o uwspółnotowieniu długu i bankructwie niewypłacalnego kraju z pożyczek od Unii w niedalekiej przyszłości. Konfederacja, nawet kiedy zgłasza słuszne zastrzeżenia, podlega je nieznośnym, wręcz niestrawnym antyunijnym sosem. Z kolei wszyscy spodziewali się, że ziobrzyści będą grali na ultraprawicowy elektorat, niegodzący się na „dyktat Brukseli”. Niedopuszczenie do głosu Zbigniewa Ziobry po głosowaniu w parlamencie było rzeczywiście skandaliczne, ale sam minister sprawiedliwości nie ma awaryjnego wyjścia i musi się trzymać obozu władzy. W innym wypadku straci kontrolę nad sądownictwem i prokuraturą.

Zamiast koalicji 276, wieszczonej przez Budkę tak niedawno, 4 maja, choćby na chwilę, ustabilizowała się koalicja 290. Na nic zda się pohukiwanie liderów Koalicji Obywatelskiej o „moralnym zwycięstwie”, bo od momentu wstrzymania się od głosu ws. budżetu unijnego wykluczyli się z grona polityków czytelnymi dla wyborców. Gdy Prawo i Sprawiedliwość obierało taką taktykę w latach 2007–2014, przegrywało każde wybory. Dziś Jarosław Kaczyński nie tylko zwycięsko przetrzymał potężny kryzys wynikający z pandemii, ale wypracował dla Zjednoczonej Prawicy perspektywę na zdecydowane poprawienie notowań, co jeszcze kilka miesięcy temu, gdy wielką niewiadomą była przyszłość koalicji z Jarosławem Gowinem i Zbigniewem Ziobrą, zdawało się mało prawdopodobne.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE o wydaniu decyzji o zmianie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2021.735) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 12 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2020.1866),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wydaniu 27 kwietnia 2021 r. decyzji Nr 6/Z/2021, znak: WI-II.7840.20.2.2021.JF o zmianie ostatecznej decyzji Wojewody Małopolskiego z dnia 27 października 2017 r. nr 39/BZ/2017, znak: WI-XI.7840.1.88.2017. KS, o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu inwestorowi – Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., pozwolenia na budowę obejmującego: „Budowę gazociągu wysokiego ciśnienia DN1000 MOP 8.4MPa od tłoczni Pogórska Wola do węzła Tworzeń w ramach budowy gazociągu Hermanowice – Strachocina – Pogórska Wola – Tworzeń – Tworóg – Odolanów wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi na terenie województw podkarpackiego, świętokrzyskiego, małopolskiego, śląskiego, opolskiego i wielkopolskiego – Zadanie 1 (Odcinek Podgórska Wola – Opatowiec)” (...), na terenie województwa małopolskiego,

zmiana decyzji dotyczącej zmian zamierzenia budowlanego w zakresie:

- Zmiany technologii budowy linii zasilającej ZZU Lisia Góra z napowietrzno – kablowej na kablową;
- Zmiany miejsca rozgraniczenia własności urządzeń elektroenergetycznych.

Adres planowanej inwestycji: **województwo małopolskie, powiat tarnowski, gmina Lisia Góra, miejscowość Śmigno, jednostka ewidencyjna Lisia Góra, obręb ewidencyjny 0010 Śmigno, numery działek ewidencyjnych: 737/1, 737/2, 736, 735, 727, 726, 717, 713/1, 712/1.**

Ww. decyzja z 27 kwietnia 2021 r, znak: WI-II.7840.20.2.2021.JF wydana została na wniosek złożony przez pełnomocnika Łukasza Rupika (pełnomocnictwo PO.015.1.2 019.108 z 08.07.2019 r.) w imieniu inwestora: Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., ul. Mszczonowska 4, 02337 Warszawa, adres do korespondencji: Operator Gazociągów Przesyłowych GAZSYSTEM S.A. Oddział w Tarnowie, ul. Pogórska Wola 450, 33-152 Pogórska Wola.

Na podstawie przepisów zawartych w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* niniejsza decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Od niniejszej decyzji przysługuje stronom postępowania prawo wniesienia odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie 7 dni od dnia doręczenia decyzji wnioskodawcy albo w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia lub doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu. Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określając istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Małopolskiego.

Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2020.1866), **doręczenie uważa się za dokonane na dzień obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim.**

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z wydaną decyzją (**powołując znak sprawy: WI-II.7840.20.2.2021.JF**) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 68 (telefon kontraktowy 12 39 21 621), w dniach i godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 9.00 – 17.00, wtorek – piątek w godz. 7.30 – 15.30.

W związku z ogłoszeniem na obszarze RP stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie epidemii, związanego z pandemią COVID-19 zostało wydane zarządzenie Dyrektora Generalnego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie *zaprzestania bezpośredniej obsługi interesantów w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie* (dotyczące m.in. budynku przy ul. Basztowej 22 w Krakowie), zatem skan decyzji może zostać udostępniony drogą elektroniczną.

Kontakt z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim zapewniony jest za pośrednictwem platformy ePUAP: **/ag9300lhke/skrytka**, adres e-mail: **wi@malopolska.uw.gov.pl** oraz telefonicznie. Bezpośredni kontakt telefoniczny do osoby prowadzącej sprawę: **12 39 21 621**.

Kontakt osobisty z pracownikami będzie możliwy jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach i wyłącznie po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej oraz Biuletynie Informacji Publicznej urzędu wojewódzkiego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 12 ust. 1, 1a i 2 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*);
- na tablicach ogłoszeń oraz stronach internetowych oraz Biuletynie Informacji Publicznej: Urzędu Gminy Lisia Góra, Urzędu Gminy Skrzyszów, Urzędu Miejskiego w Żabnie, Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Tarnowskiej, Urzędu Gminy w Oleśnie, Urzędu Gminy Tarnów, (art. 12 ust. 1 ww. ustawy);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 12 ust. 1, 1a i 2 ww. ustawy).



fot. Wikipedia/d

Jan Paweł II

(1920–2005) papież w latach 1978–2005, święty Kościoła katolickiego

\\ Sport jest zdolny przekazywać bardzo głębokie wartości językiem powszechnie zrozumiałym. Może być nośnikiem wzniosłych ideałów humanistycznych i duchowych, jeśli jest praktykowany w duchu pełnego poszanowania reguł. \\

SPORT \ To paradoks, że klubowy mistrz Europy, tryumfator Ligi Mistrzów – w Polsce nie zdobył złotego medalu!

Dni chwały polskiej siatkówki

Polscy siatkarze osiągnęli kolejny wielki sukces. 1 maja polski klub wygrał siatkarską Ligę Mistrzów, co jest ewenementem. Polacy bowiem seryjnie zdobywają trofea w konkurencjach indywidualnych, natomiast znacznie rzadziej w grach zespołowych.

Ryszard
Czarnecki

Oczywiście możemy wspominać złoty medal olimpijski piłkarzy z igrzysk w Monachium (1972) i dwa srebrne w Montrealu (1976) i Barcelonie (1992). Możemy przywoływać złoty medal siatkarzy w Montrealu w 1976 r. i ich czwarte miejsce na igrzyskach olimpijskich w Moskwie cztery lata później, a także kolejne ćwierćfinały w Pekinie (2008), Londynie (2012) i Rio de Janeiro (2016), albo też przypominać brązowy medal szczypiornistów również w Montrealu w 1976 r. czy ich czwarte miejsce na ostatnich igrzyskach w Brazylii przed pięcioma laty. Wyjątkowe były te kanadyjskie igrzyska 45 lat temu, gdy polskie reprezentacje w trzech grach zespołowych zdobyły medale! Siatkarze stanęli na najwyższym podium, piłkarze zdobyli srebro, a piłka ręczna cieszyła się z brązu.

Płomień Milowice, Vive Kielce, AZS Częstochowa, ZAKSA...

W najbliższych letnich Igrzyskach Olimpijskich w Tokio wezmą udział siatkarze i ewentualnie jeszcze, po przebrnięciu przez kwalifikacje, koszykarska trójka, czyli zespół trzyosobowy. Konkurencja ta jest uzupełnieniem „normalnej” koszykówki, choć zdecydowanie mniej od niej popularnym.

W przeszłości polskie kluby najważniejsze puchary europejskie zdobywały trzy razy. Dwukrotnie po trofeum sięgnęli siatkarze i raz piłkarze ręczni. Po raz pierwszy, w 1978 r., zwycięzcami byli siatkarze z zespołu Płomień Milowice (reprezentowali go mistrzowie świata i olimpijcy). Po raz drugi, po 43-letniej przerwie, na podium stanęły Zakłady Azotowe ZAKSA Kędzierzyn-Koźle. Zespół ten wygrał pięć dni temu Ligę Mistrzów z włoskim klubem Itas Trentino, i to we Włoszech. Dodam małe uzupełnienie: Płomień Milowice zwyciężył w Pucharze Europy, gdyż nie było wtedy jeszcze Ligi Mistrzów. Klub z Opolszczyzny natomiast



ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, zwycięzca ostatniej siatkarskiej Ligi Mistrzów | fot. Pzps.pl/d

wygrał LM, ale w oficjalnych międzynarodowych statystykach siatkarskich funkcjonuje pod nieco inną nazwą – Zakłady Azotowe Kędzierzyn-Koźle. Znikła tu „ZAKSA”, co wynika z nowych przepisów wprowadzonych w tym roku przez CEV, czyli Europejską Federację Siatkarską. Nowe wytyczne ograniczają liczbę znaków w nazwie drużyny zgłoszonej do rozgrywek. Główny sponsor klubu, czyli Azoty, uznały, że powinny znaleźć się w nazwie klubu. I tak w polskiej PlusLidze Kędzierzyn-Koźle grał z nazwą Zakłady Azotowe ZAKSA, a w Lidze Mistrzów już tylko jako Zakłady Azotowe.

Sezon 2021/2022 – czas polskich klubów

To niesamowity paradoks, że klubowy mistrz Europy, tryumfator Ligi Mistrzów, w Polsce nie zdobył złotego medalu! W rozgrywkach PlusLigi kędzierzynianie w dwumeczowym finale ulegli Jastrzębskiemu Węglowi (dwa spotkania po 1-3). To przykład niebywałej siły polskiej ligi. Nieprzypadkowo do ubiegłego sezonu uważana była ona za jedną z trzech najsilniejszych w Europie i na świecie, obok włoskiej i rosyjskiej.

Po tym sezonie należy stwierdzić, że nasza PlusLiga jest już jedną z dwóch najsilniejszych na Starym Kontynencie i na całym globie, obok włoskiej. Polski klub wygrał Ligę Mistrzów, dru-

\\ Po tym sezonie należy stwierdzić, że nasza PlusLiga jest już jedną z dwóch najsilniejszych na Starym Kontynencie i na całym globie, obok włoskiej. \\

gi był w pierwszej ósemce (Skra Bełchatów). Włosi mieli cztery zespoły, my dwa, Rosja i Niemcy – po jednym. Trzeciemu polskiemu klubowi Vervie Warszawa Orlen Paliwa zabrakło ledwie czterech punktów, żeby znaleźć się w pierwszej ósemce. Wypchnąłby wówczas z tej ósemki włoski klub Modena, a rozkład narodowy wyglądałby następująco: z Polski i Włoch po 3 zespoły, Rosja i Niemcy – po jednym. Ale co się odwlecze – to nie uciecze. Dodajmy, że czwarty polski uczestnik Ligi Mistrzów, mistrz kraju i finalista Pucharu Polski – Jastrzębski Węgiel – nie przegrał w europejskich rozgrywkach z żadnym klubem, pokonał go natomiast COVID-19. Pandemia wyeliminowała go z dwóch turniejów.

Może w sezonie 2021/2022 cztery polskie zespoły znajdą się w najlepszej męskiej ósemce?

Horror siatkarzy, horror szczypiornistów

Trzecim polskim klubem z najważniejszym europejskim pucharem jest Vive Kielce. Ten wielokrotny mistrz Polski w piłce ręcznej osiągnął europejskie szczyty w 2016 r. Na Final Four, odbywającym się w niemieckiej Kolonii, Polacy najpierw pokonali Paris Saint-Germain (wcześniej w ćwierćfinale FC Barcelonę), aby następnie w finale zwyciężyć Węgrów z Veszprem po najbardziej dramatycznym meczu piłki ręcznej, jaki widziałem. Polacy przegrywali w II połowie z Madziarami już... 10 bramkami. Liczna grupa kibiców węgierskich świętowała już nawet zdobycie pucharu. Tymczasem Polacy zaczęli odrabiać straty, nasza bramka była dla przeciwników niemałym zaskoczeniem i niemożliwe stało się możliwe. Sekundę przed końcem meczu kielczanie rzucili gola dającego im remis i dogrywkę. W dogrywce Polacy prowadzili, a Węgrzy wyrównali rzutem w... ostatniej sekundzie meczu. Vive z piekła dostało się do nieba, a potem musiało obejść się smakiem. Nastąpiła seria rzutów karnych. Po pudle zawodnika z Kielc prowadzili Węgrzy. Nasi jednak obrobili straty i stał się cud w kolońskiej hali! Puchar powędrował do Polski...

Napisałem, że polskie zespoły trzykrotnie zdobywa-

ły najważniejsze europejskie puchary w grach zespołowych. To prawda, ale Polska wywalczyła jeszcze jeden, choć nie tak ważny jak pozostałe, puchar, w siatkówce. Chodzi o Challenge Cup. W 2012 r. zdobyła go drużyna AZS Częstochowa. Dzisiaj jej spadkobierca gra w II lidze (czyli trzeciej) i właśnie na turnieju w Warszawie zaprzepaścił szansę na awans do I ligi.

Rok 2012 był szczególny dla polskiej siatkówki. Skra Bełchatów biła się wówczas w finale Ligi Mistrzów i nie wygrała go wyłącznie dzięki błędowi sędziów, którzy nie zauważyli, jak podczas meczu dla Polaków piłka po ataku Michała Winiarskiego (dziś trenera Trefla Gdańsk) dotknęła bloku Rosjanina. Odgwiżdżano aut, a Polacy zamiast wygrać 3-1 przegrali mecz po tie-breaku 2-3, choć w ostatnim secie, granym do 15, prowadzili... 5:0. Polski klub omal nie wygrał Ligi Mistrzów. Polska reprezentacja wygrała wtedy po raz pierwszy – i ostatni! – Ligę Światową i Biało-Czerwoni jechali do Londynu na igrzyska w roli faworytów. Tam jednak w ćwierćfinale przegrali z Rosją, późniejszymi mistrzem olimpijskim.

Teraz historia się nie powtórzy. Polski klub wygrał Ligę Mistrzów, a Polacy na IO w Tokio nie przegrywają w ćwierćfinale, będą bili się o medal.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17 SPOŁECZEŃSTWO

18 TV/MOTO

19-20

SPORT



BIESZCZADZKIE ŻUBRY

PONAD 700 \ Wzrost liczebności do 719 osobników wykazała przeprowadzona w marcu inwentaryzacja żubrów w Bieszczadach. To kilkuprocentowy wzrost w stosunku do ubiegłego roku, gdy naliczono ich 677. Stada bytują na terenie nadleśnictw: Baligród, Cisna, Komańcza, Lesko, Lutowska i Stuposiany.



SPOŁECZEŃSTWO

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 6 MAJA 2021

17

PODRÓŻE PO POLSCE \ Pandemia pandemią, a życie toczy się dalej

Optymizm międzygatunkowy

Tuż po szczycie trzeciej fali koronawirusa w Bieszczadach niewesoło. Wiadomo już było, że majówki nie będzie. Drugiej z rzędu, a wyjazdy na majówkę to były tu co roku turystyczne żniwa. Jadąc sprawdzić, jak wygląda epidemia na krańcu Polski, przekonałem się jednak, że choć lekko nie jest, optymizm wygrywa. Nie tylko u ludzi, nawet drzewo mówiło mi po ludzku: „Będzie dobrze”.

Jarosław Molga

W połowie kwietnia niby wiosna, a z każdym dniem zimniej. Spadło tyle śniegu, że leżało go jeszcze kilkadziesiąt centymetrów w dolinach, a do leśnych składów drewna leśnicy musieli odsnieżać drogi. Przyroda już chciałaby rosnąć, rozmnażać się, kwitnąć, ale w śniegu śpi. Dlatego trzeba dokarmiać pszczoły, bo już się pobudziły, a ponieważ nawet wierzby jeszcze nie zakwitły, owady nie mają skąd brać pożywienia. Nie tylko zresztą przez ten śnieg jest niewesoło.

Majówki nie będzie

Wiadomo już wtedy było, że majówki nie będzie. To zawsze były turystyczne żniwa i w Bieszczadach oznaczały początek sezonu. Drugi raz z rzędu tych żniw nie będzie. Nie jest wesoło, ale też ku mojemu zaskoczeniu, w rozmowach nikt katastrofy nie wieszczy. Moi gospodarze prowadzący ośrodek z domkami w zachodniej części Bieszczadów podkreślają, że jakoś idzie, ale zastrzegają, że byłoby naprawdę ciężko, gdyby ten ośrodek był ich jedynym źródłem utrzymania. On jest leśnikiem, ona jest nauczycielką, więc jest z czego żyć.

Tłumaczę mi, że prowadzenie takiego ośrodka to ogrom pracy. I widać to na pierwszy rzut oka, bo i domki, i teren wokół nich uporządkowane, ba, wychuchane, wydmuchane. To w dużej mierze zasługa pani Heleny, która maluje bieszczadzkie anioły, wycina, dzięrga, ozdabia – i ta sztuka jest tu obecna na każdym kroku.

Moi gospodarze przyjmują do wiadomości ograniczenia, ale nie do końca zgadzają się z ich sensem. Bo dlaczego zamykać wszystko na cztery spusty? Gdyby np. co drugi domek mógł zostać wynajęty, jaka jest tu możliwość zarażenia się? I rzeczywiście trudno sobie wyobrazić tu tłum, nawet gdyby wszystkie domki były wynajęte. Wokół łąki i góry. Tyle że gdy o tym mówią, przed oczami mam obraz z Krupówek, gdy zimą po feriach



Napis, który znalazłem na buku na przełęczy pod Matragoną, natchnął mnie i napełnił nadzieją – że wszystko będzie dobrze, a wrodzony każdej istocie żywej optymizm będzie zawsze pchał ten świat do przodu | fot. Jarosław Molga/Gazeta Polska

raz otworzył hotele. Tłumy wyposzczonych ludzi, którzy koniecznie musieli pić i tańczyć na deptaku Zakopanego, interwencje policji, zero dystansu społecznego itd. I jak to zwykle bywa, ta przecież mniejszość utrudniła życie większości. Zdecydowała o tym, że trzeba zamykać wszystko, bo jak się tego nie zrobi, to tacy „turyści” przyjadą, popiją, potańczą i wrócą do siebie zarażać.

Październik za maj

Nie było jednak tak, że w Bieszczadach nikogo nie było. W rozporządzeniu o zamknięciu hoteli było kilkadziesiąt wyjątków (dziennikarze byli na 31. miejscu), więc nietrudno sobie wyobrazić, że nasza wrodzona kreatywność kazała nam sprokurować obowiązki służbowe właśnie w Bieszczadach. To jednak nie to, co było przed epidemią. W Cisnej zostały trzy sklepy. Jeden nie dał rady przetrwać. Jeden nie dał rady przetrwać. Knajpy zamknięte na głucho, cukierenka też. Tu epi-

demia dała się bardziej we znaki. Są tu większe ośrodki. Te zazwyczaj są własnością kogoś z Warszawy czy Krakowa, więc stoją zamknięte, bo nikt nie będzie dla sporadycznych gości ich utrzymywał. To z kolei oznacza, że zatrudnienie tracą miejscowi, którzy w tych ośrodkach pracują.

W Cisnej widać jednak przygotowania do nowego sezonu. Po latach zburzony został motel. Kto wie czy nie tu mieszkała Krystyna Prońko, która śpiewała „Deszcz w Cisnej”. Będzie teraz więcej miejsc do parkowania. Wszyscy czekają na Bieg Rzeźnika – w dużym uproszczeniu bieszczadzki maraton, na który zjeżdżają uczestnicy i rzesze ich znajomych. To on teraz otwóży sezon. Epidemia zmieniła czas, w którym Bieszczady zapełniają się turystami. Trwa dłużej, bo do końca października. Majówki więc nie ma, jest za to wypełniony październik i może dlatego czy to w rozmowie z mo-

imi gospodarzami w Cisnej, czy w sklepie w Łupkowie wszyscy mówią, że jest ciężko, ale też nie ma lamentowania. Tak obecnego w mediach, w komentarzach publicznych. Widać, że jest nadzieja mimo wszystko. I widać to nie tylko u ludzi.

Okiem żubra

Dwa dni i trochę słońca z cieplejszym wiatrem wystarczyły, by śnieg zniknął z dolin. Idąc z Woli Michowej leśną drogą pod granicę, szybko można się przekonać, że wśród istot żywych koronawirus nie jest naczelnym zagadnieniem. Z punktu widzenia niedźwiedzi, wilków, jeleni czy lisów najważniejsze jest teraz, jak wychować i wykarmić młode pokolenie, które już przyszło albo zaraz przyjdzie na świat. To wymaga ciągłego ruchu i to zabieganie widać w lesie na każdym kroku. Pełno tropów na błocie i śniegu, pełno, mówiąc wprost, kup, a to niedźwiedzi, a to jeleni czy żubrów. Te ostat-

nie w ogóle się nie przejmują koronawirusem, bo mają swoją epidemię. Ich choroba nazywa się telezjoza. Te wielkie wspaniałe zwierzęta ślepą. W Bieszczadach naliczono w tym roku ponad 700 sztuk żubrów. To choroba wielce zaraźliwa i żeby uchronić populację, zdecydowano w zimie o odstrzale chorych sztuk w zachodniej części Bieszczadów. Nie wszystkie są świadome tego, co spotyka ich braci. Przynajmniej takie odniosłem wrażenie, gdy natrafiłem na stadko na łące pod lasem. Największy z nich przypatrywał mi się spode łba zupełnie spokojnie, gdy robiłem im zdjęcia ze 150 m. Piątka po jakimś czasie odwróciła się do mnie ogonami i żwawo się oddaliła, znikając w lesie. Doskonale je rozumiem. I ja, i żubry wolimy intymność w takich okolicznościach przyrody.

Będzie dobrze

W tym żubrym posiłku i spojrzeniu żubrego nestora było tyle spokoju, że wstała we mnie wiara, że mimo koronawirusa i w naszym świecie zapanuje wreszcie spokój. Wszak moi gospodarze nie wieszczą katastrofy, w Cisnej szykują się do sezonu. Zwierzęta nie mają czasu na lament, bo muszą zająć się młodymi. I w tym świecie śpiewających już ptaszków i szmerzących strumyków obudziła się we mnie dziecięca naiwność, mówiąca, że wbrew wszystkiemu będzie dobrze. Mój sceptycyzm pięćdziesięcioletniego chłopca walczył z tym, ale do pewnego momentu. Otóż na przełęczy pod Matragoną, przy wieży widokowej, ktoś wyśoko na buku zawiesił sporą tablicę z napisem „Będzie dobrze”. Teraz, gdy nie ma jeszcze liści, widać ją wyraźnie i wygląda to tak, jakby to drzewo bezpośrednio mówiło do mnie: „Będzie dobrze!”. I przyszło mi do głowy, że mamy my, ludzie, ale także żubry czy lisy, a nawet drzewa, każde na swój sposób, zaszyte pokłady optymizmu. I ten międzygatunkowy optymizm pozwala nam pchać świat do przodu. Niby to oczywiste, ale ja musiałem sobie o tym przypomnieć.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„**POD SŁOŃCEM TOSKANII**” \ Po rozwodzie pisarka Frances wyjeżdża na wycieczkę do Włoch, aby nie poddać się depresji. Niespodziewanie postanawia kupić i wyremontować stary dom w pięknej Toskanii.

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:30 Policzmy się dla Polski 08:40 Ranczo (103) - serial 09:40 Komisarz Alex (64) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (311) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 To się oplaca 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Elif (772) - serial 15:00 Wiadomości	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:10 Policzmy się dla Polski 11:20 Wojciech Cejrowski - boso przez świat 11:50 Barwy szczęścia (2440) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (106) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (284) - serial 15:10 Górcy ratownicy (60) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1264) - serial 12:50 Ukryta prawda (1167) - serial 13:50 Ukryta prawda (746) - serial 14:55 Szpital (401) - serial 16:00 LAB (57) - serial Policjanci pracujący w nowoczesnym laboratorium rozwiązują kolejne zagadki kryminalne. 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1265) - serial 19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:30 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3217) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Pieniądze to nie wszystko - komedia, Polska 2001, wyk. Marek Kondrat, Stanisława Celińska, Andrzej Chyra. Biznesmen Tomasz Adamczyk postanawia, ku niezadowolaniu współnika, odejść z branży. Na domiar złego zostaje porwany.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (190) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (191) - serial 09:40 Sekrety rodziny (124) - serial 10:40 Dlaczego ja? (451) - serial 11:40 Gliniarze (444) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (798) - serial 14:40 Dlaczego ja? (964) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (560) - serial 17:00 Gliniarze (569) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3228) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:05 Przyjaciółki (204) - serial 22:05 Pod słońcem Toskanii - komedia obyczajowa, Włochy/USA 2003, wyk. Diane Lane, Sandra Oh, Lindsay Duncan, Raoul Bova. 00:40 Ulubieńcy Ameryki - komedia romantyczna, USA 2001 02:50 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 W punkt 09:50 Telezakupy 10:05 Dziennikarski poker 10:20 Telezakupy 10:35 Codziennie ***** burza 10:50 Mówi się... 11:30 Telezakupy 11:45 Polska na dzień dobry 13:00 Telezakupy 13:20 Nie daj się epidemii 13:35 Wolne głosy 13:50 Wolne głosy - zagranica 14:05 Telezakupy 14:20 Pilnujemy Polski 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Ostry dyżur prawniczy 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Oddaję Państwu głos 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Biznes Polska 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Otwartym tekstem 00:50 Dzisiaj - serwis inform. 01:10 Sport w Republice 01:15 Prognoza pogody 01:20 Oddaję Państwu głos 02:00 Poland Daily	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Przygody Mobilków 09:00 Na zdrowie 09:25 Święty na każdy dzień 09:30 Brat Franciszek 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:25 Myśląc Ojczyzna 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 12:50 Filmowe życiorysy 13:20 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 100 cudownych miejsc na świecie 14:30 Na przekór ciemności - film dok. 15:45 Kolory świętości 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu 19:25 Akademia pro-life 19:30 Przyjaciele i bohaterowie 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Ziemia Obiecana (1) - serial 23:15 Dar nadziei - historia Tony'ego Melendeza 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (404) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3804) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (388) - serial 21:00 Sprawa dla reportera 21:55 Magazyn śledczy Anity Gargas 22:30 Magazyn kryminalny 997 23:15 Motel Polska - reality show 23:50 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 00:35 Londyńczycy 2 (7) - serial 01:30 Nowa (10) - serial	16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Promyk nadziei (32) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (107) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2440) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2441) - serial 20:45 Kulisy serialu „Na sygnale” 20:55 Na sygnale (311) - serial 21:20 Na sygnale (312) - serial 21:50 Miłość i medycyna (7) - serial 22:45 The Good Doctor 2 (38) - serial 23:40 Śmierć nadejdzie jutro - film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 2002 02:00 Wszystko, co kocham - dramat obyczajowy, Polska 2009	17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1265) - serial 19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:30 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3217) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Pieniądze to nie wszystko - komedia, Polska 2001, wyk. Marek Kondrat, Stanisława Celińska, Andrzej Chyra. Biznesmen Tomasz Adamczyk postanawia, ku niezadowolaniu współnika, odejść z branży. Na domiar złego zostaje porwany.	14:40 Dlaczego ja? (964) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (560) - serial 17:00 Gliniarze (569) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3228) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:05 Przyjaciółki (204) - serial 22:05 Pod słońcem Toskanii - komedia obyczajowa, Włochy/USA 2003, wyk. Diane Lane, Sandra Oh, Lindsay Duncan, Raoul Bova. 00:40 Ulubieńcy Ameryki - komedia romantyczna, USA 2001 02:50 Tajemnice losu - pr. rozryw.	14:05 Telezakupy 14:20 Pilnujemy Polski 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Ostry dyżur prawniczy 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Oddaję Państwu głos 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Biznes Polska 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Otwartym tekstem 00:50 Dzisiaj - serwis inform. 01:10 Sport w Republice 01:15 Prognoza pogody 01:20 Oddaję Państwu głos 02:00 Poland Daily	15:45 Kolory świętości 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu 19:25 Akademia pro-life 19:30 Przyjaciele i bohaterowie 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Ziemia Obiecana (1) - serial 23:15 Dar nadziei - historia Tony'ego Melendeza 00:00 Słowo Życia
WIECZOREM	21:00 Sprawa dla reportera 21:55 Magazyn śledczy Anity Gargas 22:30 Magazyn kryminalny 997 23:15 Motel Polska - reality show 23:50 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 00:35 Londyńczycy 2 (7) - serial 01:30 Nowa (10) - serial	21:20 Na sygnale (312) - serial 21:50 Miłość i medycyna (7) - serial 22:45 The Good Doctor 2 (38) - serial 23:40 Śmierć nadejdzie jutro - film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 2002 02:00 Wszystko, co kocham - dramat obyczajowy, Polska 2009	22:30 Pieniądze to nie wszystko - komedia, Polska 2001, wyk. Marek Kondrat, Stanisława Celińska, Andrzej Chyra. Biznesmen Tomasz Adamczyk postanawia, ku niezadowolaniu współnika, odejść z branży. Na domiar złego zostaje porwany.	22:05 Pod słońcem Toskanii - komedia obyczajowa, Włochy/USA 2003, wyk. Diane Lane, Sandra Oh, Lindsay Duncan, Raoul Bova. 00:40 Ulubieńcy Ameryki - komedia romantyczna, USA 2001 02:50 Tajemnice losu - pr. rozryw.	22:00 Biznes Polska 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Otwartym tekstem 00:50 Dzisiaj - serwis inform. 01:10 Sport w Republice 01:15 Prognoza pogody 01:20 Oddaję Państwu głos 02:00 Poland Daily	20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Ziemia Obiecana (1) - serial 23:15 Dar nadziei - historia Tony'ego Melendeza 00:00 Słowo Życia

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Czy GRU maczało palce w katastrofie?



W numerze 18/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Komando śmierci, Smoleńsk i remont tupolewa”. Czy elitarnie komando GRU – jednostka 29 155, słynąca z dokonywania zamachów i prowokacji politycznych w całej Europie – mogła mieć coś wspólnego z katastrofą smoleńską? Pierwsze lata działalności oddziału skrywa mrok tajemnicy, ale zagadkowa nagroda dla jednostki w 2012 r., wskazujący na operację GRU przebieg procedury przetargowej w sprawie remontu Tu-154 oraz niewyjaśniona obecność przynajmniej dwóch ważnych członków jednostki w Polsce kazały poważnie zastanowić się nad taką hipotezą.



Captur to zgrabne auto o wielkich kołach i mięsistych nadkolach
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska (3)



W środku użyto doskonałej jakości materiałów i niemal pełnego wyposażenia



Bagażnik malutki, trzeba było wygospodarować miejsce na baterie

MOTORYZACJA \ Renault Captur E-Tech 160 KM Hybrid

Coś za coś

Igor Szczęsławicz

Przyzwyczailiśmy się już do hybryd na naszych drogach? Chyba tak, bo są one obecne już od wielu lat. Ludzi zainteresowanych tego typu autami też jest coraz więcej. Co ich przyciąga poza tym, że chcą być w zgodzie z ekologią i modą? Pewnie to, że takie auto może się poruszać bardzo cicho, a jego spalanie będzie niebywale niskie. Takim autem właśnie jest hybryda plug-in w opakowaniu

Renault Captura. O Capturze pisaliśmy już niejednokrotnie, więc tutaj krótko. Moim zdaniem to najładniejsze i najbardziej udane z aut oferowanych przez Renault. Niemal idealny crossover dla czteroosobowej rodziny o ciekawych, przypominających SUV kształtach, który dzięki mocarnym nadkolom i dużym kołom udaje nawet większego niż jest.

Captur z hybrydą oferuje bardzo dobre przyspieszenie, możliwość jazdy w trybie zupełnie bezemisyjnym

przez ok. 50 km, a w trybie hybrydowym, czyli korzystając z trzech (dwóch elektrycznych i spalinowego) silników, spalanie rzędu 1,5–2 l benzyny na 100 km. Coś absolutnie nie do uzyskania przez dowolne auto z tradycyjnym napędem. Ładowanie elektrycznego ogniwa do pełna z domowego gniazdka zajmuje ok. 4,5 godziny, z gniazda szybkiego trzy razy mniej. A to właśnie naładowany silnik elektryczny jest gwarancją niskiego spalania. Autem można wprawdzie jeździć z wyładowanym jednym z silników elektrycznych, ale wtedy spalanie skoczy do 6 l benzyny na 100 km.

Przyspieszenie to ok. 10 s od 0 do 100 km/h. Samochód oferuje też

\\ Renault Captur to propozycja dla ekomodnych ludzi, którzy nie potrzebują do podróży po mieście czy świecie zbyt wiele miejsca na bagaże. I mają wolne 130 tys. zł. \\

w ramach swoich łączonych niemal 160 koni mocy (92 spalinowe plus 67 elektrycznych) dużą elastyczność. Niestety, aby pomieścić baterie, Captur musiał mocno ograniczyć możliwości ładunkowe. Ok. 300 l bagażnika to o przeszło 100 l mniej niż w „normalnych” wersjach. Albo ekologia, albo bagaże. Coś za coś.



PRZYBYŁKO NADAL STRZELA

PIŁKA NOŻNA \ Kacper Przybylko zdobył bramkę dla Philadelphia Union w rewanżowym meczu z Atlanta United (1:1) w ćwierćfinale Ligi Mistrzów CONCACAF. Zespół polskiego piłkarza wygrał pierwsze spotkanie 3:0 i awansował do półfinału. W obecnych rozgrywkach Polak strzelił już pięć goli.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 6 MAJA 2021

SPORT

19

RAJDY SAMOCHODOWE \ Kajetanowicz chce wygrać WRC3

Kajtek jedzie po tytuł

Moim celem jest zdobycie tytułu mistrza świata w kategorii WRC3 i to jest zadanie na ten sezon – jasno zadeklarował Kajetan Kajetanowicz. Polski kierowca zwyciężył niedawno w Rajdzie Chorwacji, a choć była to już trzecia runda, to w tym roku Kajetanowicz startował dopiero po raz pierwszy.

Krzysztof Oliwa

Chorwacja w kalendarzu mistrzostw świata znalazła się po raz pierwszy, nikt z nas nie znał wcześniej trasy, dlatego bardzo ważne było jej dokładne opisanie podczas zapoznania. Okazało się, że chorwackie asfalty są bardzo śliskie, nawet wtedy gdy nie pada deszcz. Impreza była trudna, wygraliśmy, ale to już przeszłość, teraz skupiamy się na kolejnym starcie – przyznał Kajetanowicz.



Kajetan Kajetanowicz zapowiada mistrzowski tytuł | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Drugą rundą cyklu, w której pojedzie razem z pilotem Maciejem Szczepaniakiem, będzie Rajd Portugalii zaplanowany na 20–23 maja.

– Zapowiada się trudny start, gdyż to będzie mój debiut w tej imprezie. Wiem już dużo o specyfice portugalskich tras, analizuję dostępne w sieci materiały, ale dopiero na miejscu okaże się, jaka

jest rzeczywistość. W WRC3 będziemy mieli 25 rywali, z których większość już tam jechała – dodał.

Portugalia, która w tym roku będzie pierwszą z trzech szutrowych rund WRC, jest znana z odcinka specjalnego ze słynną hopą na Fafe. – Słyszałem, że jest tam wiele hop, szczytów, a gdy spadnie deszcz, błoto zakleja opony i jedzie się jak po lodzie.

Bardzo ważny będzie dobry opis trasy podczas objazdu, gdyż w WRC3 nie możemy korzystać w trakcie imprezy z tzw. szpiegów, którzy na 1,5 godziny przed startem do odcinka specjalnego mogą go przejechać i przekazać załodze wszystkie nowości, jakie wykryli. My możemy tylko polegać na swoim opi-

nie i ewentualnie prognozie pogody – wyjaśnił „Kajto”.

Załogi rozpoznania trasy mają natomiast do dyspozycji zawodnicy z wyższych kategorii: WRC i WRC2.

– Nam zakaz wprowadzono w ubiegłym roku, co mocno komplikuje życie. Oficjalnych powodów nie podano, można się tylko domyślać, że powodem było stanowisko ekip fabrycznych, których zawodnicy nieraz przegrywali z kierowcami z teamów prywatnych – zaznaczył kierowca.

W Portugalii wśród rywali Polaka będzie kilku doskonałych zawodników. Hiszpan Pepe Lopez, mistrz kraju wspierany przez Real Federacion Espanola de Automovilismo, Chilijczyk Alberto Heller, Brytyjczyk Chris Ingram czy Portugalczyk Miguel Campos – zwycięzca Rajdu Polski z 2003 r.

Organizatorzy poinformowali, że na starcie zobaczymy także... Andre Villasa-Boasa. Były trener piłkarzy Porto, Chelsea czy Olympique Marsylia zasiądzie za kierownicą citroena C3. Będzie to jego debiut w imprezie tej rangi. W 2018 r. rywalizował w Rajdzie Dakar, którego nie ukończył z powodu kontuzji pleców.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-16 PUBLICYSTYKA
17 SPOŁECZEŃSTWO
18 TV/MOTO
19-20 SPORT

KIBICE WRACAJĄ NA STADIONY

PREMIER LEAGUE \ Tylko kibice gospodarzy w ograniczonej liczbie obejrzą z trybun mecze dwóch ostatnich kolejek tego sezonu angielskiej ekstraklasy piłkarskiej – poinformowały w środę władze Premier League. Fani wracają w ograniczonej liczbie od 17 maja.

LIGA MISTRZÓW \ PSG przegrało z Manchesterem City

Żal po parysku

Słaby styl, wyraźna porażka, do tego brutalne hasło i festiwal pretensji pod adresem arbitra. PSG w fatalnym stylu pożegnało się z rozgrywkami Ligi Mistrzów. W rewanżowym meczu Francuzi przegrali 0:2 z Manchesterem City i finał obejrzą w telewizji. Porażka może mieć jednak znacznie dalej idące konsekwencje.

Krzysztof Oliwa

Triumf w Lidze Mistrzów miał powetować paryżanom kiepski sezon w Ligue 1. Wprawdzie PSG wciąż liczy się w walce o tytuł, to jednak swoją grą rozczarowuje. Klub dysponuje zdecydowanie najwyższym budżetem, najwięcej płaci piłkarzom, a w lidze ustępuje miejsca znacznie biedniejszemu Lille. Strata wprawdzie jest minimalna, na trzy kolejki przed końcem sezonu PSG zgromadziło zaledwie o punkt mniej, ale nawet zdobycie tytułu nie zmieni ogólnego obrazu.

A ten nie wyłania się w najjaśniejszych barwach. We wtorek paryżanie byli tylko tłem dla Manchesteru City, który wygrywając, zanotowało pierwszy w historii awans do finału. Mecz skończył się w atmosferze skandalu. Za brutalny faul z boiska wyleciał Angel Di Maria. Po zakończeniu spotkania końca nie miały pretensje paryżan do sędziego Bjoerna Kupersa. Zdaniem zawodni-



Neymar i Kylian Mbappe mogą latem opuścić Paryż | fot. Philippe LECOEUR / imago sport/Forum

ków ze stolicy Francji arbiter wielokrotnie ich zwyzdawał. – Gdybyśmy my powiedzieli coś takiego, zawiesziliby nas na trzy, cztery mecze – uważa Ander Herrera.

Hiszpański pomocnik PSG relacjonował, że usłyszał, jak holenderski arbiter zniewa-

żył jego kolegę z drużyny, Argentyńczyka Leandro Paredesa. Wulgarnego języka Kuipers miał użyć także wobec Marco Verrattiego, o czym po spotkaniu poinformował sam Włoch. – Ja nie słyszałem nic z ławki trenerskiej, ale wierzę swoim piłkarzom. Jeśli coś

jest na rzeczy, może UEFA zajmie się tą sytuacją – skomentował trener paryżan, Argentyńczyk Mauricio Pochettino.

Francuskie media sporo zarzucają Neymarowi, który w kluczowych momentach nie potrafi dać impulsu drużynie. Reprezentant Brazy-

lii, który dołączył z Barcelony za rekordowe 222 mln euro, strzelił tylko dwa gole w 15 meczach pucharowych, które PSG rozegrało w ciągu ostatnich czterech sezonów. Przeciwko City nieźle wypadł w pierwszym spotkaniu, był aktywny, ale brakowało mu skuteczności. W rewanżu zagrał tak jak cała reszta, czyli bardzo źle.

Rywalizację z Anglikami drużynie Pochettino mocno utrudniło to, że do gry nie był gotowy Kylian Mbappe. Napastnik wprawdzie znalazł się na ławce rezerwowych, ale nie wszedł na boisko. Gole dla Francuzów mieli strzelać Mauro Icardi i Moise Kean, ale przez cały mecz nie oddali nawet celnego strzału.

Nie jest wykluczone, że wtorkowa porażka będzie oznaczała solidną przebudowę składu. Dyrektor sportowy Leonardo nie był w stanie zagwarantować, że Mbappe i Neymar pozostaną w Paryżu na kolejny sezon. A bez nich trudno wyobrazić sobie PSG rywalizujące z najlepszymi drużynami Starego Kontynentu. PSG już teraz cierpiało z powodu braku większej liczby piłkarzy na odpowiednim poziomie. Tak naprawdę z ostatnich transferów tylko Keylor Navas okazał się wartością dodaną.

Narzekał już na to Thomas Tuchel, który za swoje słowa zapłacił posadą. Jego następcą Pochettino może być pierwszym szkoleniowcem od 2012 r., który nie zdobędzie dla Paryża żadnego trofeum.

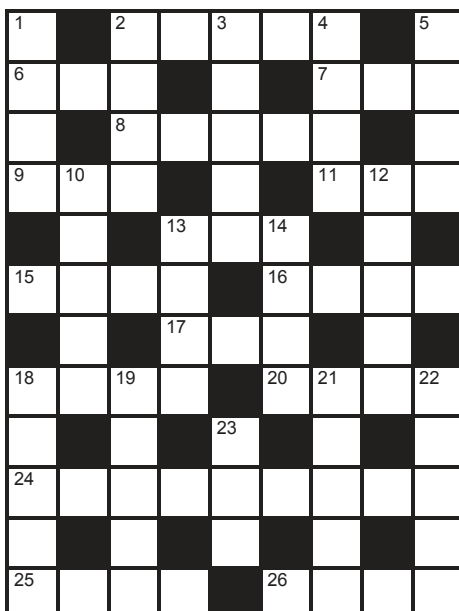
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

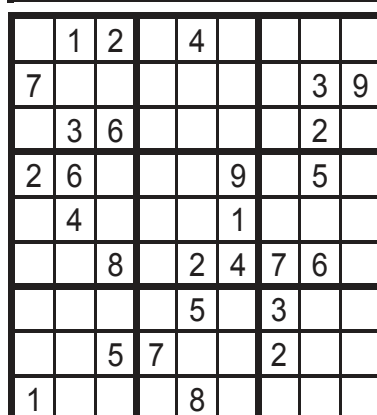
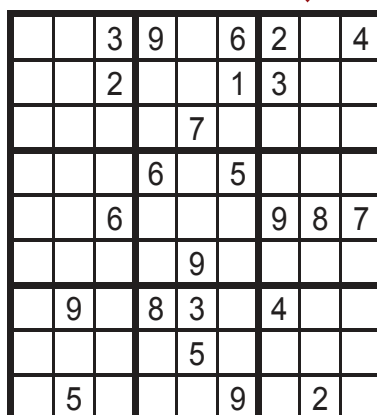
- 2) samica żubra
- 6) postać z „Elementarza”
- 7) najłżejszy metal
- 8) pływa pod wodą
- 9) urzędowy dokument
- 11) system hamulcowy w aucie
- 13) dawna nazwa Tokio
- 15) dawniej Kongo
- 16) światło hamowania
- 17) lata koło nosa
- 18) od zwrotu do zwrotu
- 20) rosły opryszek
- 24) sportowcy na lodowisku
- 25) statek Noego
- 26) nosze dla zmarłych

13) bożek miłości

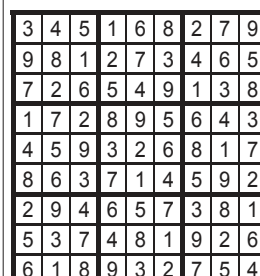
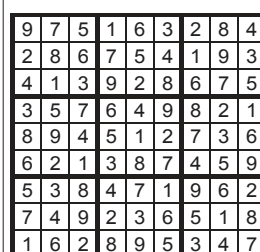
- 14) na dnie szklanki
- 18) góra przy kopalni
- 19) plażowy fotel
- 21) wafel z kremem
- 22) demony Dostojewskiego
- 23) muzyczne drzewo



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Czwartek
06/05/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Muzeum Narodowe we Wrocławiu
otwarte dla zwiedzających

s.2

WĘDRUJĄCA WYSTAWA WYSZYŃSKIEGO I WOJTYŁY GRAMATYKA ŻYCIA



Alfabet wiary wielkich Polaków

Wystawę odsłaniali m.in. Katarzyna Pawlak-Weiss, naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN, i burmistrz Trzebnicy Marek Długozima
| fot. Tm/Gazeta Polska

Wyjątkowa wystawa pt. „Wyszyńskiego i Wojtyły gramatyka życia” swoją wędrowkę po Dolnym Śląsku rozpoczyna od Trzebnicy. Na razie można ją oglądać przed bazyliką św. Jadwigi Śląskiej.

Nikodem Prokocimski

Ekspozycję skomponowano, zestawiając archiwalne zdjęcia i cytaty. Kluczem do jej zrozumienia jest katalog pojęć będących swego rodzaju filarami, na których opiera się – jak to nazywał Karol Wojtyła – gramatyka życia. Na dziewięciu planszach umieszczono nauczanie papieża Jana Pawła II i prymasa Wyszyńskiego w kontekście takich wartości jak ojczyzna, miłość, męstwo. Całość jest prezentowana dzięki współpracy Biura Edukacji Narodowej IPN we Wrocławiu i Fundacji Obserwatorium Społeczne. W Trzebnicy wystawę będzie można oglądać do 18 maja, a potem trafi ona do kolejnych miejscowości Dolnego Śląska. Każda chętna parafia czy instytucja może zgłosić się do Obserwatorium Społecznego, by zaprezentować wystawę na swoim terenie.

Burmistrz Trzebnicy podczas odsłonięcia ekspozycji poinformował, że zarówno prymas Wy-

Na dziewięciu planszach umieszczono nauczanie papieża Jana Pawła II i prymasa Wyszyńskiego w kontekście takich wartości jak ojczyzna, miłość, męstwo. W Trzebnicy wystawę będzie można oglądać do 18 maja, a potem trafi ona do kolejnych miejscowości Dolnego Śląska

szyński, jak i papież odwiedzili miasto św. Jadwigi kilka razy. – Jan Paweł II i prymas Stefan Wyszyński odcisnęli w Trzebnicy swój ślad. Tych wielkich Polaków łączy postać św. Jadwigi Śląskiej. Ewangelia miłosierdzia, którą głosiła księżna Jadwiga, była bliska sercom papieża i prymasa. Cytat, z które-

go został zaczerpnięty tytuł wystawy, jest mi bardzo bliski. Jan Paweł II mówił o alfabecie wiary: poświęceniu, służbie i miłości. Wskazywał nam pojęcia, które budują gramatykę życia. Musimy do tego alfabetu wrócić i na nowo się go nauczyć. A nauczycielami na tej drodze niech będą papież Jan Paweł II i prymas Stefan Wyszyński – stwierdził Marek Długozima.

Katarzyna Pawlak-Weiss, naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN we Wrocławiu, przypomniała, że wystawa wpisuje się w czas oczekiwania na beatyfikację Prymasa Tysiąclecia, która odbędzie się 12 września w Warszawie. – Chcemy przypomnieć myśli i słowa kard. Wyszyńskiego, które stały się wyznacznikiem drogi do prawdy i wolności człowieka. To wspaniała okazja, by pokazać szczególną rolę Prymasa Tysiąclecia, charyzmatycznego przywódcy całkowicie oddanego misji duszpasterskiej – mówiła Pawlak-Weiss.

WODY POLSKIE

Kampania edukacyjna

34 tony śmieci zebrane w 2020 r. nad Zalewem Mietkowskim na Dolnym Śląsku, 1,5 tony śmieci sprzątaných po każdym weekendzie na kilometrowym odcinku Odry we Wrocławiu, 32 tony odpadów wywiezionych z okolic Zalewu Brodzkiego i Zalewu Wióry w województwie świętokrzyskim – to tylko niektóre przykłady. Tak jest nad wodą w całej Polsce. Od 2020 r. pracownicy Wód Polskich zgłaszają coraz więcej dzikich wysypisk z odpadami remontowymi i wielkogabarytowymi. W samym tylko województwie dolnośląskim w 2020 r. nad rzekami i zalewami

zebrano 500 ton śmieci. Naukowcy biją na alarm, ponieważ tworzywa sztuczne, ścieki i inne szkodliwe substancje mogą prowadzić do trwałego skażenia wód oraz środowiska. Każda akcja sprzątania przynosi efekty, ale na krótko, bo pojawiają się nowe odpady. Stąd najnowsza kampania edukacyjna Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Spot filmowy „Portret pamięciowy” ma zwrócić uwagę na problem masowego zanieczyszczenia polskich rzek i zbiorników wodnych.

(jw, WP)



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska



AKCJA SPRZĄTANIA FORTU OWCZA GÓRA

KŁODZKO \ W najbliższą sobotę w Kłodzku odbędzie się akcja sprzątania Fortu Owcza Góra oraz okolic. Do udziału w akcji zapraszają burmistrz Kłodzka oraz miejscy radni. Chętni spotkają się o godz. 10 na skwerze przy ul. Kasztanowej. Miasto zapewni worki do zbierania śmieci, zorganizuje również wywóz odpadów, które zebrane zostaną podczas akcji. Na koniec przewidziane jest ognisko dla uczestników.

fot. mat. pras./d

WROCŁAW

Nowy układ sił w radzie miejskiej

Nie milkną echa specjalnej sesji Rady Miejskiej Wrocławia, która odbyła się tuż przed weekendem majowym. O niespodziewanej zmianie przewodniczącego mówi niemal cała Polska.

Janusz Gajdamowicz

Nie zgadzamy się na to, aby tandem Scheutyna-Sutryk miał w radzie miasta swoją marionetkę, która realizuje wszystkie ich polecenia – mówił przed sesją Tadeusz Grabarek z klubu radnych Współczesny Wrocław. Przewodniczącego Jarosława Charłampowicza związanego politycznie z Platformą Obywatelską, a także z prezydenckim Forum Jacka Sutryka po burzliwej sesji zastąpił Bogdan Aniszczyk. – Zaskakująca jest arytmetyka rady miasta – mówi dla „Dodatku Dolnośląskiego” Jacek Świat, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej reprezentujący okręg wrocławski. – Opozycja odwołała przewodniczącego z klubu prezydenckiego, ale nie zdołała przeforsować swojej kandydatki. Ponieważ głosowania są tajne, jesteśmy skazani na do-

mysły, którzy radni głosowali inaczej, niż sugerowałaby to klubowa logika. To zresztą nie jedyny cios zadany PO. Kolejnym było zablokowanie pozbawienia mandatu radnego Macieja Zielińskiego, a także odrzucenie wniosku o odwołanie Andrzeja Jarocha z funkcji przewodniczącego sejmiku. Ciąg dalszy nastąpił w Sejmie, gdzie PO agitowała de facto za odrzuceniem unijnych pieniędzy i nic nie ugrała – dodaje poseł Jacek Świat.

– W moim przekonaniu ta funkcja ma przede wszystkim wymiar administracyjny, bo podstawowym zadaniem przewodniczącego jest organizacja rady miejskiej i prowadzenie sesji – mówił po nominacji Bohdan Aniszczyk. – Oczywiście oczekiwania społeczne są trochę większe, ale sam ustawodawca wyraźnie zapisał, że przewodniczący reprezentuje miasto i jego prezydenta, a polityczne trakto-

**\\ Opozycja odwołała przewodniczącego z klubu prezydenckiego, ale nie zdołała przeforsować swojej kandydatki. To zresztą nie jedyny cios zadany PO. Kolejnym było zablokowanie pozbawienia mandatu radnego Macieja Zielińskiego – mówi poseł Jacek Świat **

wanie tej sprawy jest absolutnie nieuzasadnione. Zależy mi na tym, aby obrady odbywały się zgodnie z prawem i dotych-

czas przyjętą tradycją. W 30-letniej historii tego gremium było wiele osób, które chciałbym umieć naśladować, prowadząc obrady subtelnie i z umiarem. Życzę sobie, ale też wszystkim radnym dużo spokoju i zadowolenia z tego, co robimy dla wszystkich mieszkańców miasta – dodaje nowy przewodniczący.

– Wygranym jest sam Bohdan Aniszczyk, który 30-letnią pracą w radzie i Towarzystwie Brata Alberta zdobył sobie ponadpartyjne poparcie. Wygrał też prezydent Wrocławia. Ma stabilnego przewodniczącego z własnego klubu, a jednocześnie osłabił i podzielił wewnętrzne frakcje. Będzie mu zatem łatwiej rządzić. I to akurat dla mieszkańców Wrocławia jest zła informacja, ale czas pokaże, czy taki układ utrzyma się przez najbliższe miesiące – podkreśla poseł Jacek Świat reprezentujący klub Prawa i Sprawiedliwości.



Przewodniczącego Jarosława Charłampowicza po burzliwej sesji

MUZEUM NARODOWE



Wystawy stałe i czasowe otwarte dla zwiedzających

Po niemal dwumiesięcznej przerwie związanej z obostrzeniami ponownie otwarto dla zwiedzających Muzeum Narodowe we Wrocławiu.

Zwiedzającym udostępnione zostaną wystawy stałe i czasowe w Muzeum Narodowym oraz jego oddziałach: Pawilonie Czterech Kopuł, Muzeum Sztuki Współczesnej i Muzeum Etnograficznym. W gmachu głównym Muzeum Narodowego będzie można obejrzeć pięć wystaw stałych: „Sztuka śląska XIV-XVI w.”, „Sztuka śląska XVI-XIX w.”, „Sztuka polska XVII-XIX w.” oraz „Sztuka europejska XV-XX w.” Zwiedzający będą mogli zobaczyć również dwie wystawy czasowe. Do lipca prezentowana będzie ekspozycja „Płaszczyzna porozumienia. Stoły

w XVIII i XIX w.”, a do czerwca wystawa „W głębi obrazu”. Z kolei w Pawilonie Czterech Kopuł Muzeum Sztuki Współczesnej czynne będą ekspozycja stała „Kolekcja sztuki polskiej II poł. XX i XXI wieku” oraz wystawa czasowa „Bypass. Wystawa pandemiczna”. Tę ostatnią można oglądać do 16 maja. W Muzeum Etnograficznym prezentowana jest wystawa stała „Dolnoślązacy. Pamięć, kultura, tożsamość”, a do 25 czerwca czasowa ekspozycja „Jorcajt – czas chasydów”.

.....
(jw. PAP)



Na Allegro Charytatywni trafiła flaga z najsłynniejszych regat świata Rolex Sydney Hobart 2019 z autografami polskiej załogi oraz dowódcy jachtu, który zwyciężył w regatach | fot. mat. pras./d

NIEPEŁNOSPRAWNI

Rejs inny niż wszystkie

W ubiegłym roku będąc z synem nad Zalewem Wiślanym, wypożyczył łódź. Spróbował żeglugi i okazało się, że nie stanowi ona problemu. Dziś chorujący na stwardnienie rozsiane Ryszard Kuczyński organizuje rejsy jachtami motorowymi dla osób z niepełnosprawnościami po polskich rzekach.

Ryszard Kuczyński to znany we Wrocławiu społecznik, działający na rzecz osób z niepełnosprawnościami, m.in. chorujących tak jak on na stwardnienie rozsiane. Kilka lat temu w dolno-

śląskim oddziale Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego poznał w-sker-sów, z którymi założył grupę „Jak nie my, to kto?”. – Od lat wspólnie zdobywamy górskie szczyty na wózkach,

zwiedzamy świat! Choroba nie przeszkadza nam w aktywnym życiu – podkreśla Kuczyński. Grupa odwiedziła m.in. Alpy, gdzie wjechała na wózkach na 2600 metrów! W tym roku wrocław-

DOFINANSUJĄ MIEJSCA W ŻŁOBKACH

WROCŁAW \ Blisko 4 tys. miejsc w żłobkach niepublicznych zostanie dofinansowanych przez wrocławski magistrat. Obecnie w mieście trwa wiosenno-letni nabór na miejsca wolne od 1 września. Wyniki ogłoszone zostaną 1 lipca. Do 8 lipca rodzice będą mieli czas na złożenie dokumentów.

fot. mat. pras./d



ODZYSKALI ŁUP

POLICJA \ Policjanci z Kruszyna w powiecie bolesławieckim zatrzymali mężczyznę podejrzanego o włamanie do domu jednorodzinnego i budynku gospodarczego. Funkcjonariusze odzyskali mienie o wartości 15 tys. zł. Podejrzanemu grozi nawet 10 lat więzienia.

fot. Policja.gov.pl/d



liwej sesji zastąpił Bogdan Aniszczyk | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

wianie przygotowują się do wyjazdu do Francji i zdobycia 3000 metrów. – Stworzyliśmy grupę w mediach społecznościowych, umawiamy się na różne spotkania. I tak np. po wspólnym wyjeździe nad Morskie Oko otrzymałem kilka wiadomości z podziękowaniami, że nasz zespół jest dla wielu osób inspiracją, bo pokazujemy, że można, że nie ma rzeczy niemożliwych, dzięki czemu przełamujemy w nich strach. Dla mnie to największa nagroda. Zawsze powtarzam, że wszystko jest w naszych głowach, a wózek to po prostu nasze nogi – mówi „Dodatkowi Dolnośląskiemu” Kuczyński.

Po ubiegłorocznej żegludze z synem mężczyzna zamarzył, by wypłynąć w rejs z udziałem osób z różnymi niepełnosprawnościami. I od razu zaczął wdrażać swój plan. Wyprawa planowana jest na przyszły rok. – Doszliśmy do porozumienia z Żegluga Wiślaną, która zapewni nam pokrycie 30 proc. kosztów rejsu. Chcemy wyruszyć na dwóch jachtach motorowych, a koszt takiego przedsięwzięcia to ok. 60 tys. zł – wyjaśnia wrocławianin. Żeby zebrać pieniądze, wspólnie z Fundacją „Po-

trafię Pomoc” organizuje aukcje charytatywne. Ostatnio odbyła się jedna z najbardziej spektakularnych – na Allegro Charytatywni trafiła oficjalna flaga z najsłynniejszych regat świata Rolex Sydney Hobart 2019 z autografami polskiej załogi oraz dowódcy jachtu, który zwyciężył w regatach. To bardzo trudne zawody – zdarza się, że załogi z różnych zakątków świata muszą się zmagać ze szturmowymi wiatrami i z wielkimi falami, często z powodu złych warunków część jachtów musi się wycofać. W 2019 r. jacht „Maserati” wziął udział w regatach pod polską banderą ze skipperami Jackiem Siwkim i Jackiem Piotrowskim, zdobywając 12. miejsce (na prawie 160 jachtów). W regatach zwyciężył jacht „Comanche” dowodzony przez skippera Jima Cooneya. To właśnie podpis dowódcy zwycięskiego jachtu, a także autografy załogi „Maserati” znalazły się na oficjalnej fladze regat. Flaga trafiła do Polski, dokładnie do Wrocławia, za sprawą jednego z członków załogi jachtu „Maserati” – wrocławianina Artura Litarowicza, który po spełnieniu swojego żeglarskiego marzenia chce

pomóc w spełnianiu marzeń przyjaciół. Niezwykły gadżet wylicytowano za ponad 3,5 tys. zł. – Będziemy zbierać pieniądze do samego końca. Odbędzie się jeszcze wiele innych licytacji – wskazuje.

Rejs Dolnoślązaków jest niezwykły nie tylko dlatego, że na pokładzie jachtów znajdują się osoby z niepełnosprawnościami. To też szansa, by odkryć i spopularyzować turystykę rzeczną. – Chcę pokazać piękno naszego kraju. Często chwalimy miejsca za granicą, a w Polsce mamy prawdziwe perełki, takie jak Pętla Wielkopolski, Pętla Żuław, Kanał Elbląski czy Augustowski – miejsca zupełnie nieznane. Ten rodzaj turystyki dopiero u nas raczkuje – przystanie na polskich rzeczkach zaczęły powstawać zaledwie dziesięć lat temu. Mało kto wie, że jesteśmy połączeni szlakiem wodnym z Europą – zaznacza Ryszard Kuczyński. Promocja turystyki i sportu osób z niepełnosprawnościami, promocja turystyki rzecznej, a także akcja charytatywna na rzecz podopiecznych Fundacji „Potrafię Pomoc” to główne założenia wyprawy.

Anna Majowicz

O TYM I OWYM

KONKURS

Nagroda Kulturalna Śląska



fot. UMWD/d

Sylwester Chęciński, Roswitha Schieb, Festiwal Góry Literatury oraz Polsko-Niemiecka Młodzieżowa Orkiestra Jazzowa to tegoroczni laureaci Nagrody Kulturalnej Śląska. Decyzją jury pod przewodnictwem Borisa Pistoriusa, dolnosaksońskiego ministra spraw wewnętrznych i sportu, wyłoniono tegorocznych laureatów Nagrody Kulturalnej Śląska 2021. Dolny Śląsk w jury reprezentują: Krzysztof Bramorski, pełnomocnik marszałka ds. kontaktów międzynarodowych, prof. Jan Harasimowicz oraz dr Maciej Łagiewski. Laureatami nagrody głównej zostali reżyser Sylwester Chęciński i pisarka Roshwita Schieb. Wyjątkowo w roku 2021 nagrodę specjalną otrzymają aż dwie

instytucje: Polsko-Niemiecka Młodzieżowa Orkiestra Jazzowa oraz Festiwal Góry Literatury. Dolnośląska kandydatura do nagrody głównej reżysera Sylwestera Chęcińskiego została przyjęta przez jury jednogłośnie. Z inicjatywy pełnomocnika bramorskiego jury przychyliło się do propozycji, aby w roku 2021 wyjątkowo przyznać dwie nagrody specjalne. – Kultura to bardzo ważny obszar naszego życia, dzięki niej poszerzamy swoje horyzonty i lepiej rozumiemy naszą historię. Serdecznie gratuluję tegorocznym laureatom, szczególnie panu Sylwestrowi Chęcińskiemu i Festiwalowi Góry Literatury – podkreśla Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego.

LEGNICA

56. Plener Ceramiczno-Rzeźbiarski

W ramach współpracy między Legnickim Centrum Kultury a Bolesławieckim Ośrodkiem Kultury w Akademii Rycerskiej pojawiła się wystawa będąca podsumowaniem 56. Międzynarodowego Pleneru Ceramiczno-Rzeźbiarskiego. Bolesławieckie Święto Ceramiki jest imprezą, która od wielu lat odbywa się w mieście będącym najważniejszym ośrodkiem artystycznym polskiej ceramiki. To wydarzenie o wieloletnich tradycjach i ogromnym potencjale twórczym przyciągające wielu znakomitych artystów zajmujących się tą trudną, ale niezwykle atrakcyjną i oryginalną formą sztuki. Ze względu na pandemię koronawirusa w zeszłorocznym plenerze nie mogli wziąć udziału ceramicy z zagranicy, więc do udziału zostało zaproszonych 10 niezwykle utalentowanych rodzimych artystów: Janina Bany-Kozłow-



fot. mat. pras./d

ska, Joanna Brudzińska, Jacek Opała, Marek Zyga, Joanna Mysłek-Michnowska, Barbara Bednarowicz, Edyta Orlińska, Mariusz Ochocki, Martyna Izabela Woźnica-Chrostek, Barbara Kozłowska-Trojnar oraz Marta Małoszyc. Prace powstałe podczas pleneru zobaczyć można w Akademii Rycerskiej w godz. 9–15.30 po wcześniejszym umówieniu się (tel. 76 723 37 00). Wystawa będzie czynna do 5 lipca 2021 r.



WROCŁAWIANKA W CZOŁÓWCE

SZACHY \ Po pięciu rundach szachowych mistrzostw Polski w Bydgoszczy prowadzi Joanna Majdan z Wieży Pęgów, która wyprzedza o pół punktu Jolantę Zawadzką z wrocławskiej Polonii. Wydarzeniem piątej rundy była pierwsza porażka liderki turnieju. Joanna Majdan przegrała z broniącą tytułu Kariną Cyfką.

fot. Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA



Aleksander Dziewa jest jednym z zawodników powołanych do kadry | fot. Polskikosz.pl/d

Zawodnik Śląska w szerokiej kadrze

Trener reprezentacji Polski Mike Taylor wybrał szeroki skład na turniej kwalifikacyjny do igrzysk olimpijskich w Tokio. W kadrze znalazł się m.in. zawodnik Śląska Wrocław Aleksander Dziewa. Spotkania będą rozgrywane w Kownie od 29 czerwca do 4 lipca 2021 r.

Bartłomiej Górski

Treningi przed turniejem w Kownie rozpoczną się 4 czerwca w Polsce. Zespół trenera Mike'a Taylora w ramach przygotowań rozegra pięć meczów towarzyszących z drużynami z różnych kontynentów. Polacy swój turniej kwalifikacyjny do igrzysk olimpijskich zagrają w Kownie (Litwa), a w grupie B ich rywalami będą reprezentacje Słowenii oraz Angoli. Dwie najlepsze drużyny grupy zagrają następnie w półfinale z Litwą, Koreą lub Wenezuelą. Tylko zwycięzca całego turnieju zagra w Tokio. Mecze będą rozgrywane od 29 czerwca do 4 lipca.

Planując przygotowania do turnieju w Kownie, szukaliśmy złotego środka dla wszystkich graczy – zarówno tych, którzy skończyli sezon wcześniej, jak i tych, którzy długo grają w swoich ligach. Chcemy mieć wystarczająco dużo czasu na treningi i mecze sparingowe, a także ograniczyć podróże, zwłaszcza w czasie pandemii. Naszym planem były

więcej przygotowania w Polsce i jestem bardzo zadowolony, że udało się to zrobić. W trakcie okresu przygotowawczego rozegramy pięć sparingów. Mamy nadzieję, że niedługo będziemy mogli ogłosić szczegółowy plan – mówi Marek Popiołek, manager reprezentacji Polski.

W przypadku awansu na igrzyska olimpijskie Białe-Czerwoni zagrają w grupie C z Argentyną, Japonią i Hiszpanią. Koszykarski turniej w Tokio zostanie rozegrany od 25 lipca do 7 sierpnia 2021 r. – Igrzyska olimpijskie są marzeniem dla sportowców we wszystkich dyscyplinach. Naszym celem jest zagranie na tym turnieju po raz pierwszy od 1980 r. Walka o to jest możliwa dzięki świetnemu wynikowi podczas ostatnich mistrzostw świata. Wiemy, że to ogromne wyzwanie. Pogoń za naszym marzeniem rozpoczniemy w Kownie z nadzieją, że zagramy w Tokio. Już nie mogę doczekać się rozpoczęcia przygotowań i powrotu na parkiet – powiedział trener Mike Taylor.

CURLING

Bartosz Łobaza ze złotem

Związany ze Świdnicą zawodnik złoty medal w curlingu wywalczył w barwach sopockiego Teamu Stych. Mistrzostwa rozgrywane były w pierwszej w Polsce profesjonalnej hali do curlingu Curling Łódź, a obrońcy tytułu w składzie: Konrad Stych (skip), Krzysztof Domin (vice-skip), Marcin Ciemiński i Bartosz Łobaza pokonali w finale POS Łódź 9:3. W całym turnieju (faza grupowa i runda finałowa) drużyna Konrada Stycha odniosła dziewięć zwycięstw i zanotowała jeden remis. Dzięki wygranej w mistrzostwach Polski Bartosz Łobaza i jego koledzy z sopockiego zespołu wywalczyli prawo reprezentowania Polski w mistrzostwach Europy, które odbędą się w listopadzie w Norwegii. W mistrzostwach Polski po raz pierwszy wystąpili trenowani na co dzień przez Bartosza Łobazę zawodnicy i zawodniczki DKC Dzik Świdnica. Przedstawiciele jedyne klubu curlingowego na Dolnym Śląsku, którzy do Łodzi pojechali głównie zdobywać doświadczenie, uplasowali się na dalszych pozycjach.

TENIS ZIEMNY

Hurkacz odpadł, Kubot w drugiej rundzie

Najwyżej klasyfikowany polski tenisista Hubert Hurkacz poniósł we wtorek dwie porażki w hiszpańskiej stolicy. Łukasz Kubot wygrał zaś swój mecz w deblu.

W pierwszej rundzie singla prestiżowego turnieju ATP na kortach ziemnych w Madrycie rozstawiony z dwunastą nastką Hurkacz uległ niżej notowanemu Australijczykowi Johnowi Millmanowi 7:5, 6:7 i 3:6. Kilka godzin później w pierwszej rundzie debla Hurkacz i Kanadyjczyk Félix Auger-Aliassime przegrali z Niemcami Timem Puetzem i Alexandrem Zverevem 2:6 i 4:6. Wrocławianin nie najlepiej rozpoczął sezon na kortach ziemnych, bo kilkanaście dni temu w Monte Carlo z turniejem pożegnał się po drugiej rundzie. Lepiej na madryckiej mączce spisał się inny tenisista z Dolnego Śląska. Lubinian Łukasz Kubot wygrał pierwszy mecz w deblu. Rozstawieni z siódmą Polak i Holender Wesley Koolhof pokonali greckich braci Tsitsipasów i Stefanos i Petrosa 6:4, 5:7 i 10-6, awansując do drugiej rundy. Następnymi rywalami Kubota i Koolhofa w hiszpańskiej stolicy będą Brazylijczyk Marcelo Demoliner i Rosjanin Danił Miedwiediew.

fot. Wikipedia/d

(bg)

Czwartek
06/05/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

POLITYKA PREZYDENT WARSZAWY ORGANIZUJE CAMPUS POLSKA PRZYSZŁOŚCI

Trzaskowski łowcą liderów w Olsztynie

Twarzą Campusu Polska Przyszłości jest prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, którego ruch Wspólna Polska patronuje wydarzeniu
| fot. Tomasz Waszczuk/PAP

Rafał Trzaskowski wygrał walkę o fotel prezydenta Warszawy w wyborach samorządowych w 2018 r., jednak w fotelu tym coraz rzadziej zasiada. Wczoraj zaprezentował swoją kolejną inicjatywę. W sierpniu w Olsztynie ma się odbyć wydarzenie Campus Polska Przyszłość, a patronuje mu stworzony przez Rafała Trzaskowskiego ruch Wspólna Polska.

Natalia Karcz-Kaczowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczowska

W Olsztynie na przełomie sierpnia i września tysiąc młodych ludzi z Polski i Europy weźmie udział w dyskusjach o przyszłości w ramach Campusu Polska Przyszłości. Jego twarzą jest prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, którego ruch Wspólna Polska patronuje wydarzeniu. Jak przyznał sam Trzaskowski, celem campusu jest wyłonienie młodych działaczy i przyszłych liderów. Jak zapowiadał prezydent Warszawy, tematy poruszane na Campusu Polska Przyszłości mają dotyczyć zmian klimatycznych i zapobieganiu im, wartości istotnych dla młodego pokolenia, edukacji, perspektyw młodych ludzi.

O angażowaniu ludzi młodych Rafał Trzaskowski mówił już kilka miesięcy wczes-

\\ Trudno być
włodarzem stolicy
i aktywnym
politykiem na scenie
ogólnokrajowej
– komentuje socjolog
Piotr Czerwiński \\

śniej, gdy ogłaszał ze sporym poślizgiem stworzenie ruchu Wspólna Polska, który powstał na fali przegranych przez niego wyborów prezydenckich. Czy działania prezydenta Warszawy, które wybiegają poza obszar zarządzania miastem, idą w dobrym

kierunku? – Co do ewentualnej kolizji ze sprawowaniem funkcji prezydenta Warszawy, jest to głównie kwestia wizerunkowa i nie ma tu spójności ani konsekwencji. Trudno być jednocześnie włodarzem stolicy i aktywnym politykiem na scenie ogólnokrajowej. Jednak jeśli już się podejmuje takie wyzwanie, to wydawałoby się naturalnym budowanie struktur na bazie tego ośrodka. Należałoby raczej stworzyć w Warszawie np. Letnią Szkołę Samorządu czy dać ofertę atrakcyjnych praktyk w licznych biurach stołecznego magistratu – komentuje socjolog Piotr Czerwiński. Co o tym zaangażowaniu sądzi radny Wiktor Klimiuk? I co w spocie promującym wydarzenie Campus Polska Przyszłości reklamuje Rafał Trzaskowski?

.....
CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

PRAWO

Z COVID-19 nie polecisz

Przestroga dla wszystkich, którzy mimo pozytywnego wyniku testu na COVID-19 chcą się wybrać w podróż samolotem, powinna być m.in. historia dwóch obcokrajowców. Za swoją chęć podróżowania pomimo choroby mogą dziś zapłacić odsiadką w więzieniu. Grozi im od 6 miesięcy do 8 lat. Według informacji prokuratury Rejonowej Warszawa-Ochota pod koniec marca James H., mimo że wiedział, że jest zakażony koronawirusem i podlega obowiązkowej izolacji domowej, postanowił zignorować nałożone na niego obostrzenia i wybrać się w podróż do Tanzanii. 48-latek twierdził, że na kilka dni przed podróżą nie stwierdzał u siebie objawów choroby. Jednak nie przewidział tego, że funkcjonariusze

Straży Granicznej na Lotnisku Chopina mają w systemie dostęp do informacji dotyczących m.in. tego, kto powinien przebywać na izolacji domowej. Kilka dni później doszło do podobnej sytuacji – tym razem podróżować pomimo choroby planował 43-latek Rza R., który chciał polecieć do Azerbejdżanu. Mężczyzna miał wykonany test na koronawirusa, jednak – jak się tłumaczył – nie sprawdzał jego wyniku, bo czuł się dobrze i nie miał symptomów choroby. Dziś na mężczyznach ciąży akt oskarżenia z art. 165 par. 1 pkt 1 kodeksu karnego, czyli sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób poprzez spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego lub szerzenie się choroby zakaźnej. Może grozić im od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

.....
(oprac. nkk)



for. Tomasz Hamar/Gazeta Polska



KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w środę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 462. Liczba przypadków śmiertelnych w ciągu doby wyniosła 34. 29 zmarłych miało choroby współistniejące, zaś pięć osób zmarło wyłącznie z powodu zakażenia COVID-19. W całym kraju w ciągu doby zmarło 349 osób i przybyło 3896 zakażonych.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

KOMENTARZ

Zmiana miejskiego charakteru Pragi

Zaledwie kilka kroków dzieli pl. Weteranów 1863 r. i ul. Floriańską od parku Praskiego – wielkiej oazy zieleni. Choćby z tego powodu postulat wprowadzania w tych miejscach dodatkowych szpalerów drzew jest absurdalny. Dla zwolenników niszczenia Pragi jako tradycyjnej przestrzeni miejskiej, planujących zalesianie jej ulic i likwidowanie zabytkowego charakteru, nie ma to jednak znaczenia.



Janusz Sujecki

Albicla.com/JanuszSujecki

Floriańska – jedna z ciekawszych ulic Pragi z zabytkową brukowaną nawierzchnią ma zmienić się w rodzaj szerokiej linii leśnej. Po obsadzeniu szpalerami drzew oraz wprowadzeniu dziwnych zatoczek w jezdni z żywopłotami i zaroślami miejsce to straci swój dotychczasowy charakter. Powtarzamy historię tzw. pl. Pięciu Rogów. Także na Floriańskiej planuje się sadzenie wysokich i „szybko rosnących gatunków drzew o roz-

łożystych koronach”. Cel jest ten sam: dla przechodnia zniknąć ma architektura miejska. Będzie poruszał się zielonymi tunelami jak na leśnej wyprawie.

Historyczne miasto musi zostać zasłonięte, ponieważ dla obecnych decydentów z ratusza najwyraźniej nie jest wartością. Traktowana instrumentalnie zieleni stanowi w tym przypadku znakomite narzędzie realizowania takiego planu. Praga była dzielnicą szczególnie znienawidzoną przez powojennych modernistów. Już w 1945 r. ubolewali, że nie można jej zburzyć. Właśnie dlatego, że zachowała ciepło i urok XIX-wiecznego mia-

sta, próbowano ją zniszczyć. Dziś spadkobiercy tego nurtu nie mogą już burzyć kamienic. Znaleźli jednak sposób na zniszczenie charakteru historycznego miasta: utopienie jego zabudowy w dżungli, która uczyni przestrzeń miejską całkowicie nieczytelną. Okolicznością towarzyszącą wszelkim antymiejskim (i nie tylko) utopiom jest próba wmówienia społeczeństwu, że realizuje się jego pragnienia i oczekiwania.

Projektanci zniszczenia charakteru Floriańskiej zdają się nie zauważać zabytkowej wartości krawężników i oryginalnej nawierzchni z kostki bazaltowej. W wielu miejscach kostka nosi

ślady działań wojennych. Nie może być mowy o żadnym „wygładzaniu” bruku czy usuwaniu krawężników. Szpalery drzew mają pojawić się także przed katedrą św. Floriana. Tymczasem przedpole świątyni powinno gwarantować pełne otwarcie widokowe na zabytek. Z dostępnej w sieci wizualizacji wynika, że drzewa całkowicie zasłonią pomnik ks. Ignacego Skorupki. Czy pomnik ten komuś przeszkadza? Jedno jest pewne: bez stanowczych oświadczeń wojewódzkiego konserwatora zabytków i jego decyzji miejski charakter Pragi może zostać wkrótce unicestwiony.



Przed katedrą św. Floriana mają się pojawić drzewa, l

ZUS



Złóż wniosek w ramach tarczy antykryzysowej

Jak przypomina regionalny rzecznik prasowy ZUS Piotr Olewiński, można już składać wnioski w ramach nowej tarczy antykryzysowej. Dotyczy to przedsiębiorców z ponad 60 branż.

Przedsiębiorcy mogą się starać o zwolnienie z opłacania składek za marzec i kwiecień br. oraz kolejne świadczenie postojowe. Wnioski należy składać przez Platformę Usług Elektronicznych. – To już dzieła odsłona tarczy antykryzysowej. Do tej pory ZUS przyznał ponad 33 mld zł wsparcia, przyjęliśmy ponad 8 mln wniosków. Z nowej tarczy może skorzystać kilkadziesiąt branż. Ważny jest kod PKD. Należy również wykazać 40-proc. spadek przychodów w danych miesiącach. Szacujemy, że ze zwolnień z opłacania składek

może skorzystać ok. 400 tys. firm – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS. Nowa odsłona tarczy wprowadza zmiany m.in. w świadczeniu postojowym. Przedsiębiorcy z określonych branż będą mogli otrzymać świadczenie postojowe od jednego maksymalnie do pięciu razy, przy czym liczba możliwych do otrzymania świadczeń jest pomniejszana o te już otrzymane na podstawie poprzednich rozporządzeń (tj. z 19 grudnia 2020 r. i 26 lutego 2021 r.)

(oprac. nkk, mat. pras.)

POLITYKA

Campus Polska Przyszłości odskocznią Trzaskowskiego

Prezydent Warszawy od czasu przegranych wyborów prezydenckich angażuje swoje siły w kolejne projekty, które nie dotyczą sprawowanej przez niego w stolicy funkcji, ale spraw ogólnokrajowych. Wczoraj zapowiedział wydarzenie Campus Polska Przyszłości.

Rafał Trzaskowski, mimo że jest prezydentem Warszawy, coraz częściej angażuje się w projekty ogólnokrajowe. Wczoraj stał się twarzą sierpniowego wydarzenia Campus Polska Przyszłości, które odbędzie się w Olsztynie. Od dłuższego czasu w przestrzeni publicznej pojawiają się głosy, że fotel prezydenta Warszawy jest dla Trzaskowskiego za ciasny i marzy mu się polityka co najmniej ogólnokrajowa. Zauważa to również stołeczny radny PiS Wiktor Klimiuk. – Jak widać, pan prezydent Trzaskowski nie potrafiąc osiągnąć żadnego sukcesu w Warszawie, próbuje szukać szczęścia w inicjatywach ogólnokrajowych. Coraz wyraźniej widać, że Warszawa jest dla niego jedynie odskocznią polityczną lub miejscem przecze-

Trzaskowski nie potrafiąc osiągnąć sukcesu w Warszawie, próbuje szukać szczęścia w inicjatywach ogólnokrajowych – mówi radny Wiktor Klimiuk

kania. Niestety cierpią na tym warszawiacy, którzy kolejnymi lawinowo rosnącymi opłatami wprowadzanymi przez władze miasta mają pokryć wydatki związane z brakiem zarządzania przez Trzaskowskiego lub jego akcjami piarowymi. Pytanie, czy na czas inicjatywy w Olsztynie weźmie wolne, czy też zaliczy

to do zarządzania Warszawą – stwierdza radny.

Wydarzenie Campus Polska Przyszłości promuje też specjalny spot. Jest tam jednak coś, czego wiele osób się nie spodziewało, a co zauważył europoseł Joachim Brudziński. „To bardzo miłe, że panowie Nitras i Trzaskowski reklamują »Gazetę Polską Codzienną«, a nie »Gazetę Wyborczą« – napisał na swoim Twitterze. Na nagraniu zamieszczonym w mediach społecznościowych przez Rafała Trzaskowskiego widać m.in. starszego mężczyznę, który czyta na ławce »Gazetę Polską Codzienną«. Tytuł jest lekko zamazany, ale pojawia się w momencie, gdy jest mowa o sprawach z pierwszych stron gazet.

(nkk)



ZNISZCZYŁ POMNIK, JEST POSZUKIWANY

SIEDLCE \ Siedlecka policja poszukuje sprawcy dewastacji pomnika Lecha Kaczyńskiego. Do zdarzenia miało dojść w nocy z niedzieli na poniedziałek. Jak podaje policja, mężczyzna miał zniszczyć również budynki użyteczności publicznej.

fot. Facebook/d



KOLEJNY ZABYTEK NA MAPIE STOLICY

WARSZAWA \ Zabudowania dawnej stacji Kolei Wilanowskiej mieszczące się przy ul. Kostki-Potockiego w warszawskim Wilanowie zostały wpisane przez mazowieckiego konserwatora zabytków do rejestru zabytków. Obiekt został zbudowany blisko sto lat temu.

fot. Wikipedia/d



które zasłonią pomnik ks. Ignacego Skorupki | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

SPOŁECZEŃSTWO

Inwestycja w środowiskowe domy samopomocy

Przyznano fundusze na ośrodki wsparcia osób z zaburzeniami psychicznymi, m.in. ponad 2,5 mln zł dla miasta Kozienice na utworzenie pierwszego w tym powiecie środowiskowego domu samopomocy – poinformował wicewojewoda mazowiecki Artur Standowicz. Kozienice to nie jedyna miejscowość na Mazowszu, która otrzyma środki z rezerwy celowej budżetu państwa w 2021 r. Kto jeszcze może liczyć na wsparcie?

W całym kraju na rozwój sieci ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi w 2021 r. przeznaczono 45 mln zł. Jak przekonuje Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, inwestycja w środowiskowe domy samopomocy jest ważna z kilku powodów. Osoby, które korzystają z pomocy tych placówek, mogą uczyć się, rozwijać i podtrzymywać podstawowe umiejętności, a także funkcjonować w życiu społecznym.

Pomoc kierowana jest do osób, które są chore psychicznie, osób z różnym spektrum autyzmu i niepełnosprawnościami sprzężonymi. Na mapie Polski w zakresie pomocy tym osobom w ramach środowiskowych domów samopo-

\\ Jak poinformował wicewojewoda mazowiecki Artur Standowicz, do Kozienic trafi ponad 2,5 mln zł, co pozwoli na budowę środowiskowego domu samopomocy \\

mocy jest wiele białych plam. Jednym z takich miejsc w województwie mazowieckim był powiat kozienicki. Dzięki wsparciu MRiPS ulegnie to zmianie. Jak poinformował wicewojewoda mazowiecki

Artur Standowicz, do Kozienic trafią środki finansowe w wysokości ponad 2,5 mln zł, co pozwoli na budowę środowiskowego domu samopomocy z 30 miejscami.

Kto jeszcze otrzyma wsparcie w tym zakresie? Kolejne środki popłyną do Radomia, gdzie mają zostać przeznaczone na siedem nowych miejsc opieki przy ul. Wośnickiej. Wsparcie otrzymają również powiat wołomiński (powstanie 10 nowych miejsc), Ostrów Mazowiecka (pięć nowych miejsc), gmina Sarnaki (20 nowych miejsc i rozbudowa placówki). Środki trafią także do powiatu grójckiego, gdzie mają zostać przeznaczone na remont placówki.

..... (nkk)

WARSZAWA

Wraca Noc Muzeów



Po rocznej przerwie na mapę kulturalnych wydarzeń w wielu miastach wraca Noc Muzeów. Wydarzenie odbędzie się w sobotę 15 maja. W tym roku w samej Warszawie do udziału w wydarzeniu zgłosiło się blisko 180 placówek. Ze względu na obostrzenia związane z epidemią koronawirusa przygotowano różne formy obcowania z kulturą. Pierwsza, tradycyjna, to stacjonarne zwiedzanie wybranej przez siebie placówki, druga to wyjście poza mury siedziby danej placówki i obejrzanie ekspozycji, które zostaną przygotowane na świeżym powietrzu. W tym celu zostały przygotowane specjalne tra-

sy spacerowe. Miasto udostępni mapy spacerów, które będą prowadziły przez najciekawsze miejsca w centrum miasta. Trzecia forma spędzenia Nocy Muzeów zyskała popularność w dobie epidemii – są to wydarzenia organizowane online. Tych, zgodnie z zapowiedziami, powinno być blisko 100. Tym, czego nie może zabraknąć w Warszawie w trakcie Nocy Muzeów, jest tradycyjna parada zabytkowych autobusów i tramwajów. Osoby, które nie zdążą na paradę, będą mogły później obejrzeć parady – autobusy na pl. Defilad, a tramwaje na pl. Narutowicza.

..... (oprac. nkk)

WYCIECZKI

Para buch, koła w ruch...



Na mapie atrakcji turystycznych Mazowsza nie może zabraknąć kolejki wąskotorowej w Sochaczewie. Stacja Muzeum w Sochaczewie, tak jak inne instytucje kultury, wznowiła swoją stacjonarną działalność 4 maja. Jednak inauguracja tegorocznego sezonu turystycznego zaplanowana jest na najbliższą sobotę. Wtedy to na tory wyjedzie muzealny pociąg retro, który będzie prowadzony przez zabytkowy parowóz Px29-1704 i zabierze pasażerów na wycieczkę do Wilcza Tułowskiego na skraju Puszczy Kampi-

noskiej. W niedzielę na osoby, które chciałyby zobaczyć puszcę, będzie czekała lokomotywa spalinowa Lxd2-342. Tym razem ze względu na obostrzenia nie odbędzie się ognisko w Osadzie Puszczańskiej w Tułowicach. Zabraknie również tradycyjnej parady muzealnych pojazdów szynowych. Muzeum przygotowało jednak pewną niespodziankę dla turystów udających się w podróż zabytkowymi pociągami. Bilety są dostępne na stronie: ewejciowki.pl.

..... (nkk)

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Kupię stary motor. Sprawny lub zepsuty.
Dobrze zapłacę. Tel. 578 895 990.



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

BERG NAJLEPSZY NA CYPRZE

**PIŁKA NOŻNA ** Były trener Legii Henning Berg został mistrzem Cypru wraz z zawodnikami Omonii Nikozja. Zespół Norwega zapewnił sobie tytuł na kolejną przed końcem rozgrywek, wygrywając 1:0 z AEK Larnaka po trafieniu Fotiosa Papoulisa. Klub z Nikozji ma 78 pkt po 35 spotkaniach i jednocześnie bezpieczną przewagę nad drugim Apollonem Limassol.

KOSZYKÓWKA



W Legii mają nadzieję, że Jamel Morris założy jeszcze koszulkę z elka na piersi | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Udany sezon Legii

Czwarte miejsce, minimalna porażka w meczu o brąz, a przede wszystkim dołączenie do ligowej czołówki. Dla koszykarskiej Legii zakończony sezon był niezwykle udany. A to dopiero początek. Zgodnie z zapowiedziami Jarosława Jankowskiego, przewodniczącego rady nadzorczej klubu, kolejne rozgrywki mają przynieść kibicom równie dużo powodów do uśmiechu.

Krzysztof Oliwa

Jak przeanalizuje się tę sytuację na spokojnie, to zadowolenie z zakończonego sezonu zwycięża. Zagraliśmy świetny sezon, byliśmy w TOP 4, o czym nie mogliśmy nawet marzyć przed sezonem. Trzeba się cieszyć z tego, co osiągnęliśmy. Jeśli przegrywa się brązowy medal w trzecim meczu, w ostatniej sekundzie dogrywki, gdzie w małych punktach trójmeczu jest remis 242:242, to znaczy, że to była kwestia pecha, a nie tego, czy ktoś jest lepszy, czy gorszy. Pech dotknął akurat nas, ale to nie może przekreślić tego, jak graliśmy przez cały sezon – powiedział Jankowski w rozmowie z oficjalną stroną klubu.

Legii udało się dokonać świetnych transferów, a nie dysponowała ona dużym jak na ligę budżetem. – Pokazaliśmy w tym sezonie, że potrafimy zbudować coś na nowo. Bibbins był w Polsce znany z występów w Polpharmie, ale to u nas wzbił się na zupełnie inny poziom, co zaowocowało jego transferem i buy outem do Francji. To samo dotyczy Jamela, który wyjechał do Francji po zakończeniu sezonu w Polsce. To pokazuje, że ci zawodnicy w naszym klubie wchodzili na zupełnie inny poziom – podkreślił.

Teraz przed działaczami trudne zadanie utrzymania obecnego składu. Największym wyzwaniem będzie zatrzymanie Jamela Morrisa. Amerykanin wprowadzie na końcówkę sezonu przeniósł się do Francji, ale po zakończeniu rozgrywek nad Sekwaną znów będzie wolnym zawodnikiem. – Na pewno złożymy Jamelowi ofertę, bo tak jesteśmy umówieni. Ten koszykarz wszedł na poziom europejski i może być tak, że nie będzie nas na niego stać. Zobaczymy po zakończeniu przez niego sezonu we Francji. Jamel świetnie się czuł w Warszawie i na pewno fajnie by było, gdyby został z nami na kolejny sezon – dodał.

Wiadomo, że w przyszłych rozgrywkach le-
gioniści będą dysponować większym budżetem,
a swoje domowe mecze będą rozgrywać w hali
na Bemowie. – Po remoncie ma ona prawie tak-
ną samą pojemność jak obiekt na Ursynowie. Be-
mowo przed remontem nie spełniało wytycznych
FIBA, dziś zaś wydaje się, że nie będzie żadnych
problemów z weryfikacją tej hali. I bez względu
na to, czy przyjdzie nam grać w Basketball Cham-
pions League, czy w FIBA Europe Cup, zakładam,
że nasze mecze rozgrywać będziemy w hali przy
Obrońców Tobruku na Bemowie – stwierdził.

SIATKÓWKA

Doświadczona Serbka odchodzi

Ana Bjelica dołączyła do E.Leclerc Moya Radomki Radom w najtrudniejszym momencie. Po tym, jak okazało się, że w barwach klubu do końca sezonu nie zagra Janisa Johnson, klub był zmuszony poszukać zastępstwa. W nowych rozgrywkach nie zobaczymy jej już w barwach zespołu z Radomia. Serbska zawodniczka jest dobrze znana długoletnim kibicom żeńskiej siatkówki w Polsce. W latach 2013–2015 występowała w Chemiku Police. W szeregach klubu z Radomia rozegrała 34 sety. Była jedną z czołowych punktujących zawodniczek. Najwięcej oczek zdobyła w meczu play-off przeciwko DPD ŁŁ Capital Legionovii Legionowo (29 pkt). Łącznie w ciągu tych kilku spotkań zapisała na swoim koncie 141 pkt. W minionych rozgrywkach została wyróżniona też statuetką MVP półfinałowego spotkania z zespołem z Legionowa. – Cieszę się, że mogłam pomóc drużynie. Myślę, że szybko stworzyliśmy zespół i zaprzyjaźniłyśmy się. Trzymam kciuki za wszystkie dziewczyny – powiedziała Bjelica.

SIATKÓWKA



Ant. Willemsen, old

Libero Czarnych zostaje

Mateusz Maślowski zostaje w Cerradzie Enei Czarnych Radom. Dla 24-letniego libero rozgrywki 2021/2022 będą już trzecim sezonem w barwach zespołu z Radomia. – Cieszę się że mogę nadal reprezentować barwy Cerradu Enei Czarnych Radom – powiedział zawodnik.

Cerradu Enei Czarnych Radom dołączył w sezonie 2019/2020. „Masło” jest wychowankiem AKS Resovii Rzeszów, a przed przyjściem do zespołu Wojskowych miał na swoim koncie cztery lata gry w PlusLidze, gdzie bronił barw swojego macierzystego klubu Asseco Resovii Rzeszów. W sezonach 2014/2015 oraz 2015/2016 trafił do SMS Spała, gdzie święcił największe sukcesy w dotychczasowej karierze z reprezentacją Polski. W tym czasie Masłowski sięgnął z reprezentacją Biało-Czerwonych po mistrzostwo Europy kadetów, złoty medal Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy, mistrzostwo świata kadetów, a następnie mistrzostwo Europy juniorów oraz mistrzostwo świata juniorów. Podczas gry w SMS Spała w sezonie 2015/2016 w rozgrywkach I ligi, ulegając w walce o mistrzowski tytuł z GKS Katowice. W 2014 i 2016 r. sięgnął po mistrzostwo Polski juniorów i uznawano go najlepszym broniącym czołowych zawodów. Po grze w SMS Spała przez kolejne trzy lata fani siatkówki Mateusza Masłowskiego mogli oglądać w barwach Asseco Resovii Rzeszów. Z tym klubem popularyzował SuperPuchar Polski oraz wicemistrzostwo kraju.

(krol)